



## Już wkrótce rozpoczęcie nowego roku szkolnego w polonijnych szkołach w Connecticut

Wakacje się kończą, uczniowie wracają do amerykańskich szkół, wkrótce pojawią się również w szkołach polonijnych. Póki co szkoły przygotowują się dość intensywnie do nowego roku. Kończą remonty, sprzątają, przygotowują plany działań. Na terenie Connecticut działa 6 szkół polonijnych: Szkoła Kultury i Języka Polskiego im. Jana Pawła II w Bridgeport, Polska Szkoła Sobotnia im. Bł.Ks. J.Popieluszki w Derby, Polska Szkoła Sobotnia w Hartford, Szkoła Języka Polskiego im. Jana Pawła II w New Britain, Polska Szkoła im. Jana Pawła II w New Haven oraz Polska Szkoła Sobotnia im. Adama Mickiewicza w Stamford.



Część rodziców zastanawia się zapewne czy posłać dzieci do szkoły polonijnej. Niektórzy zakładają, że wystarczy, aby ich dziecko mówiło po polsku, a pisanie i czytanie w tym języku

to już zbędne obciążenie. Nic bardziej mylnego. Umiejętność czytania i pisania w obu językach ułatwia podtrzymanie dwujęzyczności na całe życie.

Życie w dwukulturowości, czyli szacunek i akceptacja dla obu kultur, w których funkcjonujemy to klucz do podtrzymania dwujęzyczności u młodzieży. Młody człowiek z polskimi korzeniami ma prawo czuć się zarówno Polakiem, jak i Amerykaninem.

Polska szkoła jest miejscem, gdzie może on doskonalić swoje umiejętności we wszystkich sprawnościach: mówieniu, słuchaniu, czytaniu, pisaniu. Zachęcamy zatem dzieci do nauki języka polskiego w jak najszerszym aspekcie.

**Życzymy Wam sukcesów w nowym roku szkolnym. Powodzenia!**

AZ



### Agencja Europol




**Heidi Jadwiga Konarska**  
**Notariusz Publiczny**  
**115 Pame Rd. Newington, CT 06111**  
**(860) 218-8004**

**Zapraszam nowych i stałych klientów oferując następujące usługi:**

- obywatelstwo USA po polsku
- imigracja: petycje, karty stałego pobytu
- sponsorstwo, tzw. białe paszporty
- wyjazdy do urzędów, lekarzy, na odciski
- tłumaczenia dokumentów (akty, metryki, świadectwa)
- pełnomocnictwo, upoważnienia, apostille
- bilety lotnicze (sprawdź zanim kupisz)
- wysyłka paczek, kontenerów, motorów, aut
- wakacje na Karaibach "all inclusive"


# AK AUTO LLC

**Sprzedaż samochodów**  
**Całkowita blacharka samochodowa**  
**Naprawy ogólne**  
**Szyby do samochodów**



Telefon (860)827-0095  
 Cell (860)490-3158  
 Fax (860)225-7005  
 akauto71@gmail.com

**71 South Street**  
**New Britain, CT**



**WŁAŚCICIEL**  
**ANDRZEJ KASICA**

# 1 września 2022 - obchody 83. rocznicy wybuchu II wojny światowej

Tegoroczne oficjalne obchody 83. rocznicy wybuchu II wojny światowej odbyły się 1 września 2022 roku m.in. w Gdańsku, Tczewie i Wieluniu. W planach były oficjalne przemówienia, składanie kwiatów pod pomnikami przypominających o tamtych dramatycznych wydarzeniach, msze święte, a także wystawy tematyczne i wykłady.

**1 września 1939 roku wojska niemieckie bez wypowiedzenia wojny przekroczyły o świcie granice Rzeczypospolitej, rozpoczynając tym samym pierwszą kampanię II wojny światowej. O godzinie 4.35 przeprowadzono zbombardowanie Wielunia. Atak ten nastąpił kilka minut przed salwami pancernika „Schleswig-Holstein” oddanymi w kierunku Westerplatte. II wojna światowa była największą i najkrwawszą wojną w historii ludzkości, w której Polska poniosła największe straty i szkody demograficzne spośród wszystkich państw walczących i okupowanych.**

## Wybuch II wojny światowej

Niemiecki plan ataku na Polskę przewidywał wojnę błyskawiczną, której celem miało być przełamanie polskiej obrony, a następnie okrazenie i zniszczenie głównych sił przeciwnika. Wojska niemieckie miały przeprowadzić koncentryczne uderzenie ze Śląska, Prus Wschodnich i Pomorza Zachodniego w kierunku Warszawy. Strona niemiecka przystępując do wojny z Polską, wystawiła 1 850 tys. żołnierzy, 11 tys. dział, 2 800 czołgów i 2000 samolotów. Wojsko Polskie dysponowało dwukrotnie mniejszą liczbą żołnierzy (950 tys.), ponad dwukrotnie mniejszą liczbą dział (4,8 tys.), czterokrotnie mniejszą liczbą czołgów (700) i pięciokrotnie mniejszą liczbą samolotów (400). Przewaga niemiecka na głównych kierunkach uderzeń była jeszcze większa.

Osamotnione w walce Wojsko Polskie nie mogło skutecznie przeciwstawić się agresji Niemiec i inwazji przeprowadzonej później (17 września) przez Związek Radziecki. Konsekwencją stał się IV rozbiór Polski dokonany przez Hitlera i Stalina.

## Kampania wrześniowa - skutki i przyczyny klęski kampanii wrześniowej

Kampania polska roku 1939 zakończyła się rozbiorem państwa polskiego i upadkiem II Rzeczypospolitej. II RP istniała zaledwie przez dwadzieścia lat i jej rozwój został brutalnie przerwany przez najazd sąsiadów. Po 28 września 1939 roku terytorium polskie zostało oficjalnie podzielone pomiędzy III Rzeszę i Związek Radziecki. Oba te totalitarne państwa zaczęły wprowadzać na



zdobytch ziemiach własny porządek administracyjny i prawny, przede wszystkim zaś niszczyć kulturę polską, którą uważano za niebezpieczną. Rozpoczął się okres aresztowań i egzekucji, przeprowadzanych zwłaszcza na osobach związanych ze środowiskami patriotycznymi i inteligencji polskiej, w których upatrywano głównych kandydatów do ruchu oporu.

Rozwiali się marzenia o szybkim zwycięstwie dzięki pomocy sojuszników z Zachodu. Jednym z głównych czynników wpływających na szybkie zwycięstwo Niemiec była właśnie bierność Anglii i Francji, dwóch głównych polskich sojuszników. Należy jednak pamiętać, że polska dyplomacja przeceniała też znacznie możliwości wojenne obu tych krajów. Nie były one przygotowane do wojny i potrzebowały czasu, by zmobilizować swój ogromny potencjał. Nikt też nie spodziewał się, jak skuteczna będzie nowa niemiecka metoda prowadzenia wojny, jaką był Blitzkrieg. Wszyscy oczekiwali powtórzenia sytuacji z I wojny światowej, z wielomiesięcznymi walkami pozycyjnymi. Szybkie tempo wojny przekreśliło te plany.

Armia polska okazała się źle zorganizowana, dowodzona i zbyt słaba, by odeprzeć agresora. Polskie siły oparte były głównie na piechocie i kawalerii, brakowało nowoczesnego sprzętu, czołgów i samolotów, przede wszystkim zaś – strategii ich użycia. Dodatkowo ulokowanie wojsk polskich tuż przy granicy było błędem (wynikającym jednak z konieczności obrony Wielkopolski i Śląska), który doprowadził do szybkiego rozbitcia dużej części wojsk. Nie należy jednak również przesadzać z negatywną oceną Wojska Polskiego. Polska była krajem biednym i młodym, nie miała ani przemysłu, ani możliwości, by dorównać machinie wojennej Niemiec, zwłaszcza zaś po 17 września, gdy do wojny przyłączyła się druga ówczesna potęga militarna. Żołnierz polski był wyposażony najlepiej, jak było to możliwe w ówczesnej sytuacji i walczył

najlepiej jak potrafił.

Kampania wrześniowa była (i jest) też ciągle źródłem szeregu mitów i legend, związanych z bohaterstwem walczących żołnierzy. Postawa Polaków w wielu punktach oporu do dzisiaj budzi słuszną dumę i buduje historię polskiego oręża, które od pierwszych dni wojny stawało przeciw Niemcom.

## Muzeum Westerplatte i Wojny 1939

W 2019 roku, dzięki zaangażowaniu Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu, wmurowano kamień węgielny pod budowę muzeum, które będzie ukazywało heroizm polskich żołnierzy stawiających opór agresji III Rzeszy Niemieckiej na Polskę

w 1939 r. Celem Muzeum Westerplatte i Wojny 1939 ma być ukazanie najwierniejszej historii tego miejsca. Inwestycja będzie realizowana w trzech etapach - do 2022 r., do 2024 r. oraz do 2026 r.

W pierwszym etapie przewidziana jest modernizacja budynku byłej elektrowni wraz z aranżacją wnętrza i zagospodarowaniem terenu. Planowana jest też przebudowa cmentarza wojskowego z uwzględnieniem relikwów wartowni nr 5 i willi oficerskiej. Ten etap inwestycji powinien zostać zakończony w trzecim kwartale 2022 roku.

Drugi etap inwestycji obejmie strefę magazynowo-wojskowej składnicy tranzytowej, w tym placówkę „Fort”, wybrane magazyny amunicyjne, budynek zawiadowcy stacji oraz czerwony mur, który stanowił granicę wojskowej składnicy amunicji na Westerplatte.

Trzeci i ostatni etap inwestycji, który zakończy się w 2026 roku, realizowany będzie w południowo-zachodnim skrzydle półwyspu. Zakłada on budowę nowego obiektu muzealnego. Pozostałe działania, które zostaną zrealizowane w ramach tego etapu to m.in. remonty konserwatorskie koszar oraz wartowni nr 3, uzupełnienie relikwów kasyna podoficerskiego, budynku administracyjnego i starych koszar.

[www.gov.pl](http://www.gov.pl)  
[www.e-szkola/kampania\\_wrzesniowa.pl](http://www.e-szkola/kampania_wrzesniowa.pl)

**OWENS, SCHINE  
& NICOLA, P.C.**

Usługi prawne od 1928



**Konsultacja sprawy BEZPŁATNA**  
**Ponad 20 lat doświadczenia**

**OBRAŻENIA CIAŁA**  
Wypadki samochodowe  
Upadki i poślizgnięcia  
Pogryzienie przez psa

**ODSZKODOWANIA  
PRACOWNICZE**

**"DUI"**

**KUPNO I SPRZEDAŻ  
NIERUCHOMOŚCI**

**PRAWO RODZINNE**  
Rozwody  
Opieka nad dzieckiem  
Alimenty  
Mediacje  
Ostatnia wola Testamentu




**LISA PYTERAK MAINOLFI**  
Adwokat - Mówię po polsku

799 Silver Ln, Trumbull, CT 06611  
(203) 375 0600

17 Lenox Place, New Britain, CT 06050  
(860) 356 7774

Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2022. Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.



# 28 sierpnia 1932 roku - Polska oszalała!

Frank był naprawdę małym Frankiem. O swoim wroście zwykły mawiał później: „ludzie rośli, ale mnie to jakoś nie dotyczyło”. Urodził się w 1895 roku blisko Wilna. Psocił w szkole, niezwykle często lądował na dywaniku u dyrekcji. Przyznawał się nawet do cudzych wybryków by ratować kolegów. Pewnego razu podjudzony przez innych uczniów wyskoczył z okna, na szczęście złamał tylko nogę. Zawsze marzyło mu się latanie. Nie tylko wzrostem, ale charakterem i butnością przypominał Michała Wołodyjowskiego. Gdy wyrósł wbrew rodzinie wyrwał się do Petersburga do szkoły lotniczej. Matka, jak to matka, znalazła sposób, żeby ściągnąć go z powrotem...



Ukończył szkołę oficerską w Irkucku, walczył w rosyjskiej armii przeciw Niemcom. Nareszcie z końcem 1921 roku trafił do wolnej Polski. Tu oddał się swojej pasji lotnictwu. Ukończył Wyższą Szkołę Pilotów w Grudziądzu. Franciszek Żwirko jako porucznik pilot został przydzielony do aeroklubu w Warszawie w charakterze oficera łącznikowego. Był tu niezwykle lubiany, brakowało mu urzędowej powagi przełożonego, nie pokazywał też wyższości ze względu na swój

stopień czy funkcję. Mówili o nim „urodzony nauczyciel pilotażu”, nie miał wrogów ani nawet ludzi mu niechętnych. To właśnie w Warszawskim Aeroklubie Akademickim Franciszek poznał osiem lat młodszego Stanisława Wigurę. Stanisław był we wczesnej młodości harcerzem, został inżynierem po ukończeniu Politechniki Warszawskiej.

Wigura już na studiach poznał

znakomitych konstruktorów samolotowych - Rogalskiego i Drzewieckiego. Trio połączyło siły i stworzyło najbardziej znane samoloty międzywojennej Polski - RWD (skrót od nazwisk konstruktorów). Żwirko i Wigura zaczęli razem latać. Znajomość energicznego pilota oraz młodego spokojnego konstruktora przerodziła się w przyjaźń.

Polska okresu dwudziestolecia międzywojennego charakteryzowała się ogromnym zapalem do lotnictwa. Nie mieliśmy do niego dostępu w okresie zaborów. Nie mogliśmy ani latać ani konstruować, gdyż zaborcy uważali samolot za uzbrojenie. Lotnictwo od odzyskania niepodległości rosło w siłę i to na tyle, żeby konkurować z innymi krajami Europy o znacznie dłuższych tradycjach lotniczych. Wzmocniliśmy się na tyle do początku lat trzydziestych, że Polska wzięła udział w prestiżowych Międzynarodowych Zawodach Samolotów Turystycznych „Challenge”. Odbływały się one pod patronatem Międzynarodowej Federacji Lotniczej.

Trzecie zawody z tej serii odbyły się w 1932 r. w Niemczech z uwagi na zwycięstwo niemieckiego zawodnika na poprzednich zawodach 1930 roku. Niemcy powitali u siebie 8 załóg włoskich, dwie szwajcarskie, 4 czeskosłowackie, 5 polskich (jedną z załóg stanowili Żwirko i Wigura), sami wystawili 16 silnych załóg. Konkurencje odbyły się w kilku kategoriach: oceny technicznej (oceniano np. komfort kabiny, łatwość opuszczenia samolotu w razie niebezpieczeństwa), próby prędkości minimalnej i maksymalnej, próby krótkiego startu i lądowania, próby składania skrzydeł (oceniano łatwość demontażu samolotu). Ważną i najbardziej emocjonującą konkurencją był także lot wokół Europy. Faworytami byli w zawodach oczywiście Niemcy, którzy nie widzieli w nas wcześniej konkurentów. Ich obawa o utratę pierwszego miejsca skupiała się tylko na Włochach.

Rozczarowali się. Polska ekipa otrzymała największą ilość punktów w ocenie technicznej. Kiedy wysunęliśmy się na czoło tabeli pod tablicą zaczęły się zbierać tłumy i wybałuszać oczy. Wrota prasy niemieckiej się dla nas otworzyły. „Der kleine Zwirko” nie mógł się opędzić od fotografów. Lot wokół Europy mieli jednak wygrać Niemcy, dzięki swoim szybkim maszynom planowali nadrobić stracone punkty. Miliony słuchaczy nastawiali odbiorniki czekając na wieści ze zmagania lotników.

28 sierpnia na lotnisku w Berlinie przybyły tysiączne tłumy gospodarzy zawodów. Wszyscy z niecierpliwością wypatrywali zwycięzcy. Gdy na horyzoncie ukazał się polski górnołat tłum zamarł. Żwirko w pięknym wirażu dochodził do finiszu. Poza



nielicznymi oklaskami przybyłych Polaków i ich sympatyków tłum... milczał. Tego dnia rozbrzmiał na lotnisku w Berlinie „Mazurek Dąbrowskiego”.

150 tysięcy ludzi przybyło na mokotowskie lotnisko przywitać bohaterów narodowych wracających z zawodów w Niemczech. RWD Żwirki nadleciał w eskorcie 6 myśliwców P.6. Zatoczył rundę nad lotniskiem i wylądował. Widzowie rzucili się w kierunku samolotu. Wigura bał się, że tłum „rozdrapie” RWD na pamiętkę jak to się wydarzyło z samolotem Lindbergha w Paryżu, prawie wyrzucił Żwirkę z samolotu by temu zapobiec. Żwirko ruszył więc naprzeciw pędzącym. Tłum natychmiast podniósł pilota i zaczął go nieść wiwatując. Bohater stracił buta i skarpetkę. Polska zwariowała na punkcie Żwirki i Wigury. Załoga dodała rodakom skrzydeł.

11 września 1932 roku Żwirko i Wigura lecieli na spotkanie lotnicze do Pragi. Zaskoczyła ich burza. Rozpętało się powietrzne piekło. Zdecydowali zawrócić. Samolot został uszkodzony, załoga zginęła blisko Cierlicka w obecnych Czechach. Tragicznie zmarłych żegnał w Warszawie trzystotysięczny tłum, na uroczystości pogrzebowe przybyli marszałek Józef Piłsudski i prezydent Ignacy Mościcki. Bohaterzy zostali pochowani na Powązkach.

**28 sierpnia - rocznica zwycięstwa Franciszka Żwirki i Stanisława Wigury w zawodach lotniczych „Challenge” została ustanowiona Dniem Lotnictwa Polskiego. Jest to wspólne święto lotnictwa cywilnego i wojskowego.**

Krakowski „Ilustrowany Kuryer Codzienny” z dnia 14 września 1932 roku pisał w artykule o Żwirce i Wigurze: „Każdy lotnik jest najdobitniejszym wyrazem zuchwałości ducha ludzkiego, który wyzywa potęgę przyrody, łamie jej prawa, narzucając swoje własne. Toteż mściwa dłoń przyrody wisi zawsze najbliżej i najgroźniej nad głowami lotników. Każdy z nich, ilekroć odrywa się od ziemi i wzbija w przestwór powietrzny, wpada w zimne objęcia śmierci”.

Podziwiamy więc brać lotniczą za ich odwagę, przede wszystkim zaś za pasję. Dzięki nim niebo należy także do nas.

Anna Czop

## POLSKI SKLEP MEBLOWY STAN Furniture LLC

\*Jadalnie \* Sypialnie \* Biura \* Przedpokoje  
\*Meble dziecięce \* Wersalki \* Narożniki\*



Kanapy \* Fotele \*

Krzesła \*

Krzesła barowe \*

European solutions  
for  
*Super Living  
Experience!*



call (860) 817-6225 (860) 229 - 0879  
email: superliving@sbcglobal.net

### Godziny otwarcia

Wtorek - Piątek.  
10:00am do 5:00pm  
Sobota i niedziela.  
10:00am do 2:00pm

**59 High St.,  
New Britain**

# Musisz uzbroić się w Boga

Apostołowie zebrali się u Jezusa i opowiedzieli Mu wszystko, co działali i czego nauczali. A On rzekł do nich: „Pójdźcie wy sami osobno na pustkowie i wypocznijcie nieco“. Tak wielu bowiem przychodziło i odchodziło, że nawet na posiłek nie mieli czasu. Odplynęli więc łodzią na pustkowie, osobno. Lecz widziano ich odpływających. Wielu zauważyło to i zbiegli się tam pieszo ze wszystkich miast, a nawet ich wyprzedzili. Gdy Jezus wysiadł, ujrzał wielki tłum. Zlitował się nad nimi, byli bowiem jak owce nie mające pasterza. I zaczął ich nauczać o wielu sprawach. (Mk 6, 30-34)

Bóg troszczy się o każdą sferę życia człowieka, także o odpoczynek. Nie jest intencją Najwyższego to, byśmy całe nasze życie spędzili na pracy, pogoni za pieniądzem przesyleni duchem konsumpcjonizmu i materializmu. Praca, choć ważna i niezbędna do zaspokojenia życiowych potrzeb, nie stanowi jedynej wartości w życiu człowieka. Wie o tym nawet sam Bóg, który po skończonym dziele stworzenia świata, poświęca ostatni dzień na odpoczynek.

Ważnym jest dawać siebie w służbie drugiemu, w ciężkiej pracy na rzecz choćby najbliższych, lecz czasem trzeba zatrzymać się dla siebie, pomyśleć o sobie, skonfrontować się z sobą. Ktoś myślący tylko o pracy i obowiązkach będzie mało lub wcale myślał o innych ważnych rzeczywistościach życia, które pomogłyby mu uzmysłowić czas wypoczynku. *Odpoczynek należy*

do całości życia – jest obowiązkiem. Człowiek, który nie potrafi mądrze odpocząć – wyrzec się pracy – nie potrafi dalej dobrze pracować (Krzysztof Grzywocz).

Ważnym jest odzyskiwać siebie, bo świat inni ludzie, praca nieustannie nam coś z życia zabierają: czas, siły do życia, zdrowie, radość, a także naszą wiarę. Sprawiają, że rozsypujemy się jak puzzle, które ułożone były w piękny obraz, lecz ktoś przyszedł i jednym uderzeniem wszystko porozsypywał. Jezus chciał, by Apostołowie odzyskali siebie, stanęli na chwilę, nacieszyli się sobą. Nasz Pan wiedział, że zbyt ni aktywnizm też może osłabić człowieka i choć przynosi wiele dobrych owoców, w końcowym rozliczeniu powoduje straty w duchowym życiu człowieka, zmęczenie nie tylko zewnętrzne, lecz także wewnętrzne. Jezus kiedyś tak dosadnie to ujął w słowach: i cóż człowiekowi z tego, że cały świat zyska, a na duszy szkodę poniesie i siebie zatraci. Siebie zatraci, czy można zatracić siebie czyniąc dobro? Tak, jeśli to dobro staje się dla mnie bogiem i wypiera mi jedyne Boga, zabiera czas, który Jemu również jest należny w moim życiu.

Dzisiaj najpopularniejsza modlitwa katolików to modlitwa w samochodzie, pośród hałasu silnika, zgiełku zakorkowanych miast, modlitwa w pędzie, bo i życie w pędzie, w takim pędzie, który prowadzi do zapomnienia o sobie, o swojej duszy, o swoich potrzebach. Czasem na chwilę budzimy

się z tego pędu i uświadamiamy sobie jak szybko leci czas, i ile jeszcze mamy do zrobienia, a ile już straciliśmy. Nawet odpoczywać nie umiemy, gdyż często nasz odpoczynek spłyca się do najprostszyc używek, które nie rozwiązują naszych problemów, tylko je na chwilę zakrywają. Cieszymy się, lecz z tyłu głowy wciąż jest ta myśl, że od jutra znowu harówka, że nic się nie zmieni, albo, że wszystko trzeba zmienić, a ja nie mam czasu.

Nie zmienisz całego świata, najważniejsze byś zmienił/a siebie, byś pamiętał/a także o sobie i twoim pięknym życiu. Ciekawe ilu z was odpowiedziałoby mi teraz pozytywnie na pytanie: czy uważasz, że twoje życie jest piękne? Śpiewały o tym Elektryczne Gitary w Kilerze: *Popatrzmy na swoje życie zobaczymy sprawy choć raz kończymy powoli w niebycie nasz niebyt zaczyna się w nas popatrzmy na życie swoje pomyślmy sobie jak jest znój się odciska znojem odciskiem palców i pięt, jakie to jest piękne jakie to wszystko jest piękne jakie to jest piękne w porównaniu.* Ciekawe zdanie: kończymy w niebycie, nasz niebyt jest w nas. Niebyt to sfera bez życia, bez sensu. Ciekawe jak można być w niebycie, ale chyba można jeśli to życie pozbawione jest sensu, refleksji, jeśli staje się podłączeniem do kroplówki konsumpcji, która wlewa w nas całe zło tego świata, wydalając z naszych serc takie wartości jak miłość, sprawiedliwość, pokorę, współczucie.

*Nie myśl o tym, czego nie możesz*

*zmienić. Odpoczywaj, kiedy możesz, abyś był/a gotowy/a na nadchodzące bitwy.* Jakie bitwy? Bitwy z cierpieniem, chorobami, niepowodzenia w pracy, trudy w wychowaniu dzieci, nienawiść innych ludzi. Bitwy, na które musisz się przygotować, uzbroić w cierpliwość, łagodność, przebaczenie, miłość. Musisz uzbroić się w Boga, musisz odpocząć w Nim na modlitwie, spowiedzi, Eucharystii, bo jeśli nie będziesz duchowo wypoczęty, nie będziesz miał sił i łatwo zniszczy cię grzech. Przed każdą bitwą żołnierze wypoczywają, widzimy to w filmach, czytamy we wspomnieniach. Nie da się iść na wojnę przemęczonym, źle powiedziałem, da się, lecz ta wojna raczej skończy się naszą przegraną. Jeśli nie zadbasz o siebie, to możesz naprawdę wiele stracić i nie mówię tu tylko o utracie łaski, mówię także o twoim zdrowiu fizycznym i psychicznym, a to potem będzie niezwykle ciężko naprawić. Nawet Bóg prosi cię dziś w Ewangelii, byś odszedł na bok od tego świata i spędził/a trochę czasu z samym sobą, byś pozbięrała się wewnętrznie z Bogiem. Żeby nie było tak, że o twoim odpoczynku będzie mówić jedynie płyta nagrobna, bo wtedy będzie już za późno.

Odpocznij, zobacz jak piękne jest twoje życie, spróbuj nim się cieszyć, zamiast ciągle narzekać. Oddal od siebie smutek i zniechęcenie, które pcha ci do serca świat, a spójrz na siebie z miłością i szacunkiem, bo właśnie tak na ciebie patrzy nieustannie Bóg.

*o. Marcin Ćwierz ISPPE*

## Curtiss\*Ryan Honda

333 Bridgeport Ave \* Shelton, CT 06484



- \* Nowe i używane samochody marki Honda, plus inne.
- \* Można zamienić samochód lub sprzedać – więcej płacimy!
- \* Kupno, sprzedaż, porada, pożyczka, ubezpieczenie, wyposażenie... wszystko załatwimy na Twą korzyść.
- \* Większy wybór - lepszy serwis - niższe ceny - łatwa decyzja: Curtiss Ryan Honda

[www.curtissryan.com](http://www.curtissryan.com)  
tel. 203.929.1484



Otwarty:  
Pon. - Czw. 9AM-8PM,  
Piątki 9AM-6PM,  
Soboty 9AM-5PM

(Exit 13 z Route 8 w Shelton)

**Serdecznie Zapraszamy**

# ZE ŚWIATA

## Niemcy - Stulecie powstania Związku Polaków w Niemczech

27 sierpnia 1922 roku w Berlinie odbył się zjazd przedstawicieli głównych organizacji skupiających polską społeczność w Niemczech. Tego dnia uchwalono statut organizacji znanej do dziś jako Związek Polaków w Niemczech. Znakiem graficznym ZPwN stało się Rodło, symbolizujące bieg Wisły. Ideową podstawą działalności Związku jest „Pięć prawd Polaków” sformułowanych na pierwszym Kongresie Polaków w Niemczech w Berlinie w 1938 roku:

**Jesteśmy Polakami .**

**Wiara ojców naszych jest wiarą naszych dzieci**

**Polak Polakowi bratem!**

**Co dzień Polak narodowi służy**

**Polska jest matką naszą, nie wolno mówić o matce źle!**

Związek prowadził działalność kulturalną, gospodarczą i polityczną, miał swoich reprezentantów w Sejmie pruskim, sejmikach krajowych i radach miejskich. Organizacja angażowała się w ochronę interesów polskiej mniejszości narodowej w Niemczech, a także w ochronę polskiego dziedzictwa kulturowego jakie znajdowało się w granicach Niemiec. Dzięki ostrym sprzeciwom polskiego mieszczaństwa w Opolu oraz działaczy związku, udało się dla przykładu zachować niektóre elementy średniowiecznego Zamku Piastowskiego w Opolu, tzw. Wieżę Piastowską..

Z inicjatywy Związku Polaków w Niemczech oraz Związku Spółdzielni Polskich w Niemczech w 1933 powstał Centralny Bank Spółdzielczości Polskiej, tzw. Bank Słowiański z siedzibą w Berlinie, będący centralą finansową wszystkich spółdzielni polskich w Niemczech. Członkowie Związku zajmowali się także katalogowaniem przestępstw oraz aktów bezprawia dokonywanych w Niemczech na członkach mniejszości polskiej, udzielały pomocy poszkodowanym i ich rodzinom oraz reprezentowały ich interesy przed wymiarem sprawiedliwości w Republice Weimarskiej oraz w III Rzeszy.

Z chwilą wybuchu II wojny światowej rozpoczęły się aresztowania członków. Na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów dla obrony III Rzeszy z dnia 27 lutego 1940 r. związek został zdelegalizowany, a jego majątek skonfiskowany. Część działaczy rozstrzelano, a ok. 1200 członków uwięziono w obozach koncentracyjnych głównie w Hohenbruch, Mauthausen-Gusen i Sachsenhausen.

Wśród najważniejszych obecnie celów ZPwN wymienia m.in. jednoznaczne uregulowanie sprawy instytucjonalnego finansowania organizacji polskich w Niemczech na tych samych zasadach, na jakich Rzeczpospolita Polska finansuje mniejszość niemiecką w Polsce, odszkodowanie za zagrabiony w 1940 roku majątek Związku Polaków w Niemczech oraz przywrócenie Polakom w Niemczech statusu mniejszości narodowej, zabranego 27 lutego 1940

roku na mocy tak zwanego dekretu Goeringa.

W sobotę, 27 sierpnia 2022 roku w Berlinie odbyły się uroczystości związane z obchodami stulecia istnienia Związku Polaków w Niemczech (ZPwN). Ich kulminacją było jubileuszowe spotkanie w Ambasadzie RP w stolicy Niemiec. Wśród gości byli między innymi prezes Trybunału Konstytucyjnego Julia Przyłębska, prezydencki minister Andrzej Dera, wiceszef MSZ Szymon Szykowski vel Sęk, poseł PiS Arkadiusz Mularczyk oraz prezes Związku Polaków w Niemczech Józef Malinowski.

List prezydenta, skierowany do uczestników i organizatorów uroczystych obchodów jubileuszu stulecia Związku Polaków w Niemczech, został odczytany przez prezydenckiego ministra Andrzeja Derę. Prezydent podkreślał, że jest to jedno z ważniejszych wydarzeń w historii polskiej emigracji. „Ufam, że historia i najważniejsze osiągnięcia Związku będą inspirować i motywować nie tylko Polaków w Niemczech, ale też wszystkich, którzy myślą, mówią i czują po polsku, bez względu na to, w jakim zakątku świata przyszło im żyć“

PAP

## USA - Pavarotti ma w końcu swoją gwiazdę w Alei Sław

15 lat po śmierci (6 września 2007 r.) Ameryka postanowiła oddać hołd wielkiemu tenorowi Luciano Pavarottiemu, umieszczając jego gwiazdę w Alei Sław w Los Angeles. W uroczystości wzięła udział Cristina Pavarotti, córka artysty.

Cristina reprezentowała także pozostałe córki tenora – Lorenzę i Giulianę (wszystkie trzy z pierwszego małżeństwa z Aduą Veroni) oraz Alice (którą miał z drugą żoną Nicolettą Mantovani).

„To wielki zaszczyt reprezentować mojego ojca przy tej pięknej okazji i nie potrafię wyrazić, jak bardzo bym chciała, żeby tu był” – powiedziała Cristina. „Kiedy myślę o nim, o wartości i liczbie dzieł, które stworzył, o drogach, które otworzył, i o wszystkich przekazanych i otrzymanych emocjach, do dziś czuję zawrót głowy”.

Jak relacjonuje włoski „Il Fatto Quotidiano”, wydarzenie uczciła prezes Hollywood Chamber of Commerce Lupita Sanchez Cornejo, przemówienia wygłosili dyrygent i dyrektor muzyczny Los Angeles Opera James Conlon oraz Paolo Rossi Pisu z Genoma Films i Cinzia Salvioli z włoskiej wytwórni filmowej Albedo Production, która nadzorowała całą operację „Gwiazda Luciano Pavarottiego”.

PAP

## Watykan - Nowy skład Kolegium Kardynalskiego

W bazylice św. Piotra w Watykanie

w sobotę, 27 sierpnia rozpoczął się konsystorz, podczas którego Papież Franciszek nałożył birety kardynalskie 20 dostojnikom z pięciu kontynentów. Jest wśród nich 16 kardynałów, którzy jako elektorzy wezmą udział w następnym konklawe.

Symbole godności kardynalskiej otrzymają dostojnicy z Europy, Azji, Afryki, Ameryki Północnej i Ameryki Południowej. To m.in. duszpasterze z Singapuru, Paragwaju i Timoru Wschodniego. Papież włączył do Kolegium Kardynalskiego 3 zwierzchników instytucji z Watykanu.

Ponadto birety kardynalskie otrzymują arcybiskup Marsylii Jean-Marc Aveline, bp Peter Ebere Okpaleke z Nigerii, metropolita Manaus w Brazylii abp Leonardo Ulrich Steiner, metropolita stolicy tego kraju, Brasillii – Paulo César Costa, arcybiskup Goa i Damao w Indiach Filipe Neri Ferrão, ordynariusz San Diego w USA bp Robert Walter McElroy, abp Virgilio do Carmo da Silva z Timoru Wschodniego, biskup włoskiego Como Oscar Antoni, abp Anthony Poola z Indii. W skład Kolegium Kardynalskiego wchodzi również bp Richard Kuui Baawobr z Ghany, arcybiskup Singapuru William Goh Seng Chye, abp Adalberto Martinez Flores z Paragwaju, a także 48-letni prefekt apostolski w Mongolii włoski biskup Giorgio Marengo.

Po sobotnim konsystorzu Kolegium Kardynalskie liczy 226 purpuratów, z których 132 to elektorzy, którzy wybiorą następcę Franciszka. Oznacza to przekroczenie o 12 liczby purpuratów, którzy mogliby uczestniczyć w takim wydarzeniu. Zarządził tak św. Paweł VI na konsystorzu tajnym 5 listopada 1973, a potwierdził św. Jan Paweł

II konstytucją apostolską „Universi Dominici gregis” z 22 lutego 1996 r. w sprawie wyboru nowego papieża. 52 purpuratów należy do 28 zakonów i zgromadzeń zakonnych, najwięcej osób w tym gronie mają salezjanie – 10, jezuita – 7, i bracia mniejsi kapucyni – 4.

Tradycyjnie najwięcej purpuratów mają Włochy: 48, z których 20 ma prawa wyborcze; na drugim miejscu jest Kościół w USA z 16 kardynałami (10 elektorów), następnie Hiszpania – 12 (połowa ma prawo udziału w konklawe), Brazylia i Niemcy – po 8, z tym że ten pierwszy kraj ma 6 elektorów, a drugi – 3, Francja, Meksyk i Indie – po 6 (odpowiednio 5, 2 i 5 elektorów), Portugalia – 5 (3).

Polska, podobnie jak Argentyna, Filipiny, Kanada i Nigeria, ma 4 purpuratów, z których trzech może brać udział w konklawe: Stanisław Ryłko (ur. 4 VII 1945), Kazimierz Nycz (1 II 1950) i Konrad Krajewski (25 XI 1963). Czwartym kardynałem z naszego kraju jest Stanisław Dziwisz (27 IV 1939).

Wśród 226 członków Kolegium Kardynalskiego 60 mianował św. Jan Paweł II, spośród nich 11 ma prawa wyborcze; 64 – Benedykt XVI (38 elektorów), i 112 – Franciszek (83). Papież Polak zwołał 9 konsystorzy, na których wyniósł do godności kardynalskiej 231 kapłanów, w tym obecnego Papieża Franciszka (21 lutego 2001), Benedykt XVI – odpowiednio 5 konsystorzy i 90 purpuratów, oraz Franciszek – 8 zgromadzeń i 121 hierarchów.

ciąg dalszy na str. 14



**The Source  
Colonial  
Toyota  
In Milford**



**Zadzwoń dziś  
(203) 878-7401  
470 Boston Post Road  
Milford, CT 06460**

**Poznaj naszego  
najnowszego pracownika,  
Daniela Pawilcza  
Daniel mówi po polsku,  
a on może ci pomóc  
przy zakupie  
wszystkich naszych  
pojazdów!**

**Zły kredyt? Bez obaw,  
Daniel może pomóc!**

**500 \$ zniżki na  
kupon na wymianę**

# Co się dzieje z organizmem, gdy codziennie jesz borówki?

**B**orówki mają wielu miłośników. Ich smak oraz niezwykle wygodna forma do jedzenia sprawiają, że owoce te uważane są powszechnie za jedno z najbardziej lubianych owoców sezonowych. Dla fanów ich smaku mamy doskonałą wiadomość — jedzenie borówek jest niezwykle korzystne dla naszego organizmu. Czy wiesz, co się dzieje, gdy jesz borówki? Profity z włączenia tych owoców do swojej diety z pewnością cię zaskoczą!

- Borówki to zdrowe, niskokaloryczne owoce, odznaczające się słodkim smakiem, które posiadają zbawienny wpływ na funkcjonowanie całego organizmu

- Poza imponującym składem, obfitującym w witaminy i związki mineralne, borówki są źródłem polifenoli, fitoestrogenów i antocyjanów, które m.in. chronią organizm przed chorobami układu krążenia, obniżają cholesterol i zmniejszają ryzyko chorób nowotworowych

- Częste jedzenie borówek może uchronić przed chorobami cywilizacyjnymi, takimi jak cukrzyca i zawał serca. Poza działaniem prozdrowotnym, dzięki antyoksydantom spowalniają procesy starzenia się organizmu

## Właściwości borówek

Borówki to sezonowe owoce, które królują na naszych stołach na przełomie lipca i sierpnia. W tym czasie warto szczególnie skorzystać z ich dobrodziejstwa. Są bogate w witaminy (A, witaminy z grupy B, C, E oraz K) i składniki mineralne (potas, fosfor, magnez, wapń, sód, żelazo i cynk). To także dobre źródło polifenoli, antocyjanów i fitoestrogenów, czyli organicznych związków chemicznych, które odznaczają się zbawiennym wpływem dla zachowania zdrowia i dobrej kondycji organizmu. Warto wiedzieć, że częste jedzenie borówek może chronić nas przed zapadaniem na choroby cywilizacyjne, właśnie dzięki wymienionym związkom.

## Co się dzieje, gdy jesz borówki?

**Polifenole** — chronią przed chorobami układu krążenia, wspomagają pamięć i posiadają działanie przeciwzapalne;

**antocyjany** — zapobiegają tworzeniu się płytki miażdżycowej, prowadzącej do niedrożności naczyń krwionośnych, a także posiadają pozytywny wpływ na wzrok oraz ciśnienie;

**fitoestrogeny** — opóźniają procesy starzenia się, obniżają poziom „złego” cholesterolu i odznaczają się działaniem antynowotworowym.

## Jedzenie borówek obniża ciśnienie krwi

Badania dowodzą, że spożywanie zaledwie 50 g borówek dziennie obniża ciśnienie krwi. Fakt ten może okazać się zbawienny dla osób z nadciśnieniem, które obawiają się rozwoju chorób układu krążenia czy serca. Owoce te powinny znaleźć się również w jadłospisie osób z nadwagą, chcących

zatrzymać się o zdrowie. Dzięki obecności polifenoli jedzenie borówek może zapobiec rozwojowi chorób, takich jak miażdżycy, wspomniane nadciśnienie, a nawet uchronić przed zawałem serca.

## Borówki poprawiają pracę mózgu i wspomagają pamięć

Jeśli zastanawiasz się, co się dzieje, gdy jesz borówki, na pewno nie spodziewasz się, że te niewielkie i niepozorne owoce mogą wpływać również na procesy poznawcze i pracę mózgu. Okazuje się, że spożywanie tych owoców jagodowych może poprawiać pamięć, a nawet opóźniają starzenie umysłowe. Zostało to udowodnione po przeprowadzeniu badań na grupie liczącej aż 16 tys. uczestników w starszym wieku, którzy każdego dnia byli zobligowani do picia soku z borówek. Wyniki zaskoczyły badaczy — dowiedziono, że regularne spożywanie borówek może przyczynić się do opóźnienia starzenia umysłowego o nawet 2 lata i 6 miesięcy.

## Jedz borówki po aktywności fizycznej — zmniejszają bolesność mięśni

Po wymagającym treningu, czy to na siłowni, czy w zaciszu domowym — zwłaszcza po długiej przerwie do ćwiczeń — mogą towarzyszyć nam tzw. zakwasy, czyli zespół opóźnionego bólu mięśniowego. To nieprzyjemne, ograniczające ruchy uczucie, którego pragniemy pozbyć się jak najszybciej. Nikt nie spodziewa się, że jedząc borówki, możemy pozbyć się zakwasów znacznie szybciej. Regeneracja mięśni ulega przyspieszeniu dzięki antyoksydantom zawartym w owocach borówek. Usuwają one wolne rodniki, powstałe w mięśniach podczas intensywnych ćwiczeń.

## Borówki a cukrzyca — jedzenie owoców obniża ryzyko choroby

Słodki smak borówek nie powinien powstrzymywać przed jedzeniem osób, obawiających się o cukrzycę. Pomimo przyjemnie słodkiego smaku znajdują się one w rankingu owoców o najniższej zawartości cukru. Obecne w borówkach antocyjany posiadają dobroczynny wpływ na metabolizm glukozy oraz wrażliwość na insulinę. Takie działanie pozwala obniżyć ryzyko późniejszego zmagania się z cukrzycą



typu 2, będącej obecnie jedną z najczęściej występujących chorób cywilizacyjnych.

## Jedz borówki w trosce o swoje serce — mogą minimalizować ryzyko zawału

Kolejnym działaniem antocyjanów jest dobroczynny wpływ na obniżanie ciśnienia krwi oraz poziomu cholesterolu LDL. Obydwa wymienione stany mogą w konsekwencji prowadzić do zawału serca. Z tego względu przeprowadzono duże badanie o charakterze obserwacyjnym, w którym udział wzięło ponad 93 tys. osób. Analiza wykazała, że u osób, które regularnie jadły borówki, ryzyko zawału serca spadło aż o 32 proc.

## Spożywanie borówek pomaga obniżyć ryzyko nowotworu

Wolne rodniki uszkadzają ludzkie DNA, co poza procesem starzenia się organizmu, może prowadzić również do rozwoju choroby nowotworowej. Udowodniono, że częste jedzenie borówek — w formie owoców, bądź soku — zmniejsza owe uszkodzenia. 4-tygodniowe badanie, które tego dowodzi, objęło 168 osób, które każdego dnia wypijały 1 l soku z borówek oraz jabłek. Wyniki przyniosły wspaniałą wiadomość — odnotowano zmniejszenie uszkodzeń antyoksydacyjnych DNA, wynoszące 20 proc. Kiedy jesz borówki, procesy starzenia się organizmu nieco zwalniają, a co ważniejsze, zmniejszeniu ulega ryzyko zachorowania na raka.

# Zakład Pogrzebowy

<p><b>Newington Memorial Funeral Home Zakład Pogrzebowy 50 Lat Działalności 20 Bonair Avenue Newington, CT 06111 Tel. (860) 666-0600 Fax (860) 666-8377</b></p>	<p><b>Burritt Hill Funeral Home Zakład Pogrzebowy 70 Lat Działalności 332 Burrit St. New Britain, CT 06053 Tel (860) 229-9021 Fax (860) 612-0093</b></p>
---	--

Właścicielami jest polska rodzina, która zarządza zakładem  
Mówimy po polsku!

# Z Polski

## Zakopianka już ze światelkiem w kluczowym tunelu

Droga wymaga jeszcze kilku miesięcy prac, ale już widać światelko w tunelu. I to dosłownie. Robotnicy zakończyli roboty wewnątrz tego kluczowego obiektu, ale to zbyt mało, żeby uznać inwestycję za zakończoną.

Budowa Zakopianki wymaga jeszcze prac drogowych związanych z dojazdem od strony południowej, a także prac wykończeniowych i porządkowych od strony północnej. Na koniec drogowcy muszą sprawdzić, czy wszystkie urządzenia działają prawidłowo.

Długo wyczekiwany tunel o długości 2,06 km ulokowany pod górą Luboń Mały to jedna z najważniejszych inwestycji drogowych w Polsce. Dzięki przewiertowi znacząco skrócono drogę dla kierowców jadących z Krakowa do Zakopanego oraz w drugą stronę. Jest to jeden z najdłuższych tuneli drogowych w Polsce, a także kluczowy element całej trasy S7 i samej Zakopianki.

Tym razem Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad unika podawania dokładnej daty ostatecznego zakończenia budowy. Wszystko zależy od momentu uruchomienia tunelu dla kierowców, ponieważ poszczególne odbiory mogą wydłużyć cały proces. Jest duża szansa, że Zakopianka będzie gotowa jeszcze przed końcem czwartego kwartału bieżącego roku.

Termin zakończenia prac na Zakopiance był już wielokrotnie przesuwany. Najpierw podawano datę pod koniec 2021 roku, później przesuwano na luty br. z powodu opóźnień przy budowie tunelu. Kolejną datę graniczną ustalono na koniec czerwca. Wykonawca argumentował kolejne opóźnienie pandemią i brakiem pracowników. We znaki dała się również niesprzyjająca pogoda.

Droga ekspresowa S7 to jedna z kluczowych arterii w kraju. Łączy północ i południe, od Gdańska aż do Rabki-Zdrój. Cała trasa liczy ponad 700 km, a nitka przebiega przez największe miasta: Gdańsk, Elbląg, Warszawa, Radom, Kielce i Kraków. Droga S7 jest również częścią Zakopianki na odcinku od Krakowa do Rabki-Zdroju. Dalej trasa prowadzi już drogą krajową nr 47.

## Oto najpopularniejsze imiona dawane dzieciom w Polsce

Zosia była najpopularniejszym imieniem żeńskim nadawanym w pierwszej połowie tego roku. Wśród imion dla chłopców zestawienie otwiera Antek - wynika z czwartkowej informacji Cyfryzacji KPRM. Pierwszą dziesiątkę wśród dziewczynek zamyka Pola, a wśród chłopców - Szymon.

Jak podano w komunikacie, w pierwszej połowie tego roku pojedynek na najpopularniejsze imię dla dziewczynek wygrała Zofia, która

nieznacznie wyprzedziła ubiegłoroczną liderkę Zuzannę. Na trzecim miejscu wciąż pozostaje Hanna, natomiast Maja awansuje na miejsce 4. z piątej pozycji.

**10 imion dla dziewczynek:** Zofia - awans z 2 miejsca, Zuzanna - ubiegłoroczna liderka, Hanna - bez zmian, Maja - awans z 5 miejsca, Laura - awans z 6 miejsca, Julia - spadek z 4 miejsca, Oliwia - bez zmian, Alicja - bez zmian, Lena - bez zmian, Pola - bez zmian.

Według Cyfryzacji KPRM, Antoni, Jan i Aleksander - ta trójka od zeszłego roku triumfuje na podium imion męskich. Zmiana nastąpiła dopiero na miejscu 5, gdzie z miejsca 13 awansował Nikodem i zepchnął na pozycję 6. tradycyjnie popularnego Jakuba.

**10 imion dla chłopców:** Antoni - zeszłoroczny lider, Jan - bez zmian, Aleksander - bez zmian, Franciszek - bez zmian, Nikodem - awans z 13 miejsca, Jakub - spadek z 5 miejsca, Leon - awans z 8 miejsca, Stanisław - awans z 10 miejsca, Mikołaj - spadek z 7 pozycji, Szymon - spadek z 6 miejsca.

W komunikacie wskazano, że Polacy chętnie stawiają na tradycyjne imiona - są jednak tacy rodzice, którzy decydują się na imię zdecydowanie mniej popularne. W zestawieniu imion dla dziewczynek ostatnie pozycje zajmują Tulia, Aldona i Iwa. Natomiast wśród chłopców imiona najrzadziej wybierane to: Jamie, Ari i Ambroży.

## Wyplata 14 emerytury

W czwartek, 25 sierpnia ruszyły wypłaty 14 emerytur. Jest to kolejne w 2022 roku dodatkowe roczne świadczenie pieniężne. Trafi ono do 9 mln emerytów, rencistów i innych osób pobierających świadczenia długoterminowe, w tym 8,1 mln z ZUS. Jak informowała prezes ZUS Gertruda Uścińska „czternastka jest zwolniona z podatku dochodowego, a pobrana zostanie jedynie składka zdrowotna, dlatego wyniesie ona 1217,98 zł na rękę”.

Dodatkowa emerytura, która w terminach wypłat comiesięcznych świadczeń zostanie przekazana 9 mln emerytów i rencistów najpóźniej do 20 września (kolejne terminy wypłat to 1, 5, 6, 10, 15 i właśnie 20 września). Ci emeryci którzy pobierają świadczenia do 2,9 tys. zł (będzie ich około 7,7 mln) otrzymają ją w pełnej wysokości 1338,44 zł brutto, natomiast około 1,3 mln emerytów i rencistów otrzyma ją w niższej wysokości zgodnie z mechanizmem „złotówka za złotówkę”.

## Producent czołgów Abrams otrzymał zamówienie na 250 maszyn dla Polski

Firma General Dynamics Land Systems poinformowała w czwartek, że otrzymała zamówienie na dostarczenie 250 czołgów M1A2 SEPv3 Abrams do

Polski o wartości do 1,148 mld dolarów. Dostawa czołgów potrwa do 2026 r. Część z czołgów już w lipcu trafiła do Polski w celach szkoleniowych.

Departament Stanu już w lutym formalnie wyraził zgodę na sprzedaż Abramsów do Polski. W lipcu wicepremier, minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak poinformował, że pierwsze czołgi dotarły już do kraju w celach szkoleniowych. Wszystkie 250 mają zostać dostarczone do 2026 r.

Wcześniej, w ramach osobnej umowy, na początku przyszłego roku do Polski ma dotrzeć 116 używanych czołgów Abrams w starszej wersji.

## Szef MON zatwierdził umowy wykonawcze na zakup broni od Korei Płd.

Wicepremier, szef MON Mariusz Błaszczak zatwierdził umowy wykonawcze na zakup czołgów i samobieżnych armatohaubic od Korei Południowej. W krótkim czasie osiągnęliśmy bardzo wiele - wskazał Błaszczak mówiąc o współpracy z Koreą Południową.

Szef MON dodał, że „z punktu widzenia bezpieczeństwa Polski najważniejsze jest to, że pierwsze egzemplarze czołgów i armatohaubic jeszcze w tym roku trafią do Wojska Polskiego”. „Jeszcze w tym roku 10 czołgów K2 trafi do Morąga, a również 24 armatohaubice K9 trafią do pułku artylerii w Węgorzewie” - sprecyzował.

W lipcu Błaszczak zatwierdził umowy ramowe na zakup czołgów K2, armatohaubic K9 i samolotów szkolno-bojowych FA-50 z Korei Południowej.

Umowa wykonawcza na zakup czołgów od koncernu Hyundai Rotem przewiduje dostawę 180 wozów w latach 2022-2025, r. wraz z pakietami szkoleniowym i logistycznym oraz zapasem amunicji. Umowa wykonawcza z Hanwha Defense dotyczy dostaw 212 haubic samobieżnych wersji K9A1, także tu pierwsze pojazdy mają zostać dostarczone w bieżącym roku, całość dostaw ma nastąpić do roku 2026.

K2 to południowokoreański czołg podstawowy generacji 3+, uzbrojony w gładkolufową armatę 120 mm z automatem ładowania. Uzbrojenie pomocnicze stanowi 7,62 mm karabin maszynowy oraz 12,7 mm wielkokalibrowy karabin maszynowy (WKM).

K9 Thunder to południowokoreańska samobieżna gasienicowa armatohaubica 155 mm o lufie długości 52 kalibrów, pozwalająca na prowadzenie precyzyjnego ognia na dystansach ponad 40 km.

Według docelowego modelu w polskim wojsku mają się znajdować dwa typy czołgów - cięższy, którym będzie amerykański M1A2 Abrams, i lżejszy, którym ma być K2. Koreański czołg odznacza się większą dzielnością terenową, większą manewrowością i zdolnością do pokonywania cieków wodnych, ma także skuteczniejsze elementy systemów kierowania ogniem. Oba typy czołgów mają się operacyjnie uzupełniać - zakłada MON.

Zapowiadając zakupy koreańskiego uzbrojenia MON uzasadniało je koniecznością uzupełnienia luk

powstałych po przekazaniu sprzętu Ukrainie - czyli krótkimi terminami dostaw, niezawodnością oraz sprawnym serwisem. Resort podkreślał, że zakup koreańskich armatohaubic odbędzie się niezależnie od kontynuacji produkcji armatohaubic Krab; zapowiedział też, że kolejne partie czołgów i armatohaubic będą od 2026 r. produkowane w Polsce.

## Nie żyje Tadeusz Ferenc, wieloletni prezydent Rzeszowa

Długoletni prezydent Rzeszowa Tadeusz Ferenc zmarł w sobotę, 27 sierpnia w szpitalu po długiej chorobie. Miał 82 lata. Prezydentem stolicy Podkarpacia był od 2002 do 2021 roku, gdy zrezygnował z funkcji po przejściu COVID-19.

Tadeusz Ferenc od 1956 do 1963 r. pracował jako robotnik w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego „PZL-Rzeszów”. W latach 1972-1981 pełnił funkcję zastępcy dyrektora przedsiębiorstwa Transbud Rzeszów.

W 1975 r. ukończył studia na Wydziale Ekonomicznym Akademii Ekonomicznej w Krakowie. W latach 1985-1991 kierował Miejskimi Zakładami Budownictwa Mieszkaniowego. W 1993 r. został prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej „Nowe Miasto”.

Od 1964 r. do rozwiązania należał do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W 1990 r. wstąpił do SdRP, a w 1999 r. do Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Zasiadał we władzach wojewódzkich tych partii.

W 1994 i 1998 wybierany na radnego Rady Miasta Rzeszowa kadencji II i III, w trakcie której jego mandat wygasł 9 października 2001. W latach 2001-2002 sprawował mandat posła na Sejm IV kadencji, został wybrany z ramienia SLD-UP w okręgu rzeszowskim.

10 listopada 2002 r. utracił mandat poselski w związku z wyborem na urząd prezydenta miasta. W 2006 został wybrany na kolejną kadencję w wyborach samorządowych, otrzymując prawie 77 proc. głosów. W 2010 r. ponownie wygrał wybory w pierwszej turze. W wyborach z 1997 r. i 2011 r. bezskutecznie ubiegał się o mandat senatora. W 2014 po raz czwarty wybrano go na urząd prezydenta Rzeszowa.

W 2018 r. ponownie został prezydentem Rzeszowa. W 2019 r. zrezygnował z członkostwa w SLD.

10 lutego 2021 r. ogłosił złożenie rezygnacji ze stanowiska prezydenta Rzeszowa, motywując to pogorszeniem stanu zdrowia po zachorowaniu na COVID-19. W wyborach na swojego następcę udzielił poparcia Marcinowi Warchołowi.

Do wiadomości o śmierci byłego włodarza Rzeszowa odniósł się prezydent RP Andrzej Duda. „Ze smutkiem przyjąłem wiadomość o odejściu wybitnego polityka samorządowego Tadeusza Ferenc. Przez lata służby publicznej, jako Prezydent Rzeszowa zmienił oblicze Miasta, łącząc jego tradycyjne piękno z nowoczesnością. Pozostawia trwały wkład w rozwój samorządu w Polsce. R.I.P.” - napisał prezydent na Twitterze.

PAP

# Ciekawostki

## Anty społeczny brak snu. Niewyspani jesteśmy mniej chętni do pomagania innym ludziom

Brak snu niesie ze sobą liczne negatywne konsekwencje. Wiadomo, że zwiększa ryzyko chorób układu krwionośnego, cukrzycy czy nadciśnienia. Okazuje się również, że ma on wpływ na nasze zachowania społeczne. Gdy jesteśmy niewyspani rzadziej jesteśmy chętni do udzielenia pomocy innym ludziom, informują naukowcy z Uniwersytetu Kalifornijskiego w Berkeley.

W ciągu ostatnich 20 lat nauka zauważyła istnienie związku pomiędzy jakością snu, a jakością zdrowia psychicznego. Nie istnieje żadne poważne zaburzenie psychiczne, w którym sen byłby normalny. W naszej pracy wykazaliśmy, że brak snu nie tylko niszczy zdrowie człowieka, ale również interakcje społeczne pomiędzy ludźmi, zatem narusza podstawy funkcjonowania społeczeństwa. To, jak funkcjonujemy jako stworzenia społeczne wydaje się głęboko powiązane z tym, jak dobrze śpimy, mówi profesor psychologii Matthew Walker.

Walker, Eti Ben Simon i ich zespół przeprowadzili trzyczęściowe badania, w ramach których sprawdzali wpływ snu na chęć ludzi do pomagania innym. W ramach jednego z nich użyli rezonansu magnetycznego do sprawdzenia aktywności mózgu 24 zdrowych osób. Osoby te badano dwukrotnie: raz po ośmiogodzinnym śnie i raz po nieprzespanej nocy. Okazało się, że gdy ludzie zostali pozbawieni snu obszar mózgu odpowiedzialny za odczuwanie empatii i rozumienie potrzeb innych ludzi, był mniej aktywny niż po przespanej nocy. Drugie badanie trwało przez 3-4 doby. W tym czasie uczeni zdalnie monitorowali jakość snu ponad 100 osób, a następnie badali, na ile osoby te były chętne pomóc innym – od przytrzymania drzwi windy po pomoc rannej osobie na ulicy. Okazało się, że spadek jakości snu był dobrym wyznacznikiem spadku chęci do pomocy innym osobom. Ludzie, którzy spali gorzej przyznawali, że mają mniej motywacji, by komuś pomagać, mówi Ben Simon.

W końcu, w ramach trzeciego eksperymentu, naukowcy przeanalizowali bazę danych dotyczącą 3 milionów wpłat na cele charytatywne w USA w latach 2001-2016. Okazało się, że tam, gdzie obowiązuje przejście na czas letni – zatem tam, gdzie ludzie tracą godzinę snu – dochodziło po przesunięciu czasu do 10-procentowego spadku wpłat. Zjawiska takiego nie zaobserwowano na tych nielicznych obszarach (m.in. Arizona, Hawaje, Porotyko czy Guam), gdzie czas letni nie obowiązuje. Nawet bardzo niewielka utrata snu ma konkretny mierzalny wpływ na to, jak funkcjonujemy w społeczeństwie, komentuje profesor Walker.

Już przed 4 laty Walker i Ben Simon wykazali, że pozbawienie snu powoduje, że ludzie wycofują się z życia społecznego i izolują. Brak snu potęguje poczucie samotności, a gdy takie niewyspane osoby wchodzi w interakcje z innymi ludźmi „zarażają

ich” swoim stanem.

Gdy zdamy sobie sprawę z tego, że nieodpowiednia ilość i jakość snu wpływa na funkcjonowanie całego społeczeństwa, możemy lepiej analizować zjawiska społeczne zachodzące we współczesnym świecie, mówi Walker. A Ben Simon dodaje, że promowanie snu, a nie potępienie ludzi za to, że śpią tyle, ile potrzebują, pomoże kształtować odpowiednie więzi społeczne. Tymczasem w krajach rozwiniętych ponad połowa ludzi przyznaje, że się nie wysypia.

## Jak przyjmować leki? Nieodpowiednia pozycja ciała opóźnia ich wchłanianie o ponad godzinę

Gdy boli nas głowa i bierzemy środek przeciwbólowy, raczej nie myślimy o pozycji ciała podczas jego zażywania. Tymczasem naukowcy z Uniwersytetu Johns Hopkins informują, że pozycja ciała podczas przyjmowania leków może zdecydować, jak szybko lek zostanie wchłonięty, a niewłaściwa pozycja może opóźnić ten moment nawet o godzinę.

Amerykany stworzyli model symulujący procesy mechaniczne zachodzące w żołądku podczas przyjmowania leków. Model ten, który bierze pod uwagę sposób rozpuszczania się leku oraz anatomie żołądka wykazał, że położenie się na prawym boku w czasie polykania tabletki skraca czas jej wchłonięcia.

Byliśmy bardzo zaskoczeni faktem, że postawa ma tak duży wpływ na rozpuszczanie się pigułki w żołądku. Nigdy nie myślałem o tym, czy przyjmuję leki w sposób właściwy czy nie. Teraz z pewnością będę się nad tym zastanawiał, mówi główny autor badań, inżynier i ekspert w dziedzinie dynamiki cieczy Rajat Mittal.

Większość przyjmowanych doustnie leków zaczyna działać dopiero wtedy, gdy zawartość żołądka przesunie się do jelit. Zatem im bliżej odźwiernika – który łączy żołądek z dwunastnicą – znajdzie się pigułka, tym szybciej zacznie działać.

Naukowcy z Johns Hopkinsa wykorzystali model żołądka do przetestowania wpływu czterech pozycji ciała na umiejscowienie leku w żołądku. Okazało się, że gdy położymy się na prawym boku lek trafi najbliżej odźwiernika i rozpuści się 2,3 raza szybciej, niż wówczas, gdy przyjmujemy go na stojąco w postawie wyprostowanej. Najgorszą zaś postawą jest położenie się na lewym boku. O ile tabletki przyjęta podczas leżenia na prawym boku rozpuszcza się w żołądku średnio w ciągu 10 minut, a przyjęta na stojąco w ciągu 23 minut, to gdy leżymy na lewym boku mija ponad 100 minut, zanim lek się rozpuści. Dla osób starszych czy przykutych do łóżka, obrócenie się na lewą lub prawą stronę może zrobić wielką różnicę, mówi Mittal. Drugą, po leżeniu na prawym boku, najlepszą postawą była wyprostowana stojąca, równie efektywne było leżenie na plecach.

Naukowcy stwierdzili również, że

wszelkie schorzenia żołądka mają równie wielki wpływ na wchłanianie leku, co postawa. A to jeszcze bardziej pokazuje, jak ważne jest przyjęcie odpowiedniej postawy. Osoby z chorobami żołądka mogą znacząco skrócić czas rozpuszczania się leku przyjmując odpowiednią postawę.



## Dwa sztuczne słodziki... zwiększają poziom glukozy we krwi

Dwa syntetyczne słodziki, sacharyna i sukraloza, zwiększają poziom glukozy we krwi, informują autorzy najnowszych badań. To zaskakujące, gdyż nie spodziewano się, że słodziki działają w taki sposób. W tej chwili nie wiadomo jeszcze, jak i czy w ogóle, zaobserwowane zjawisko wpływa na nasz organizm. Wyniki zaskakujących badań zostały opublikowane w magazynie Cell.

Badania przeprowadzone przez naukowców z izraelskiego Instytutu Weizmanna wskazują, że słodziki nie są tak neutralne, jak się wydawało. Okazało się bowiem, że zmieniają one działanie mikrobiomu w taki sposób, który może prowadzić do zwiększenia poziomu glukozy we krwi. Co więcej, wpływ słodzików na organizm może być bardzo różny u różnych ludzi.

Już 8 lat temu naukowcy z Instytutu Weizmanna zauważyli, że u myszy niektóre słodziki mogą prowadzić do zmian w metabolizmie cukru. Zagadnienie to postanowił zgłębić profesor Eran Elinav z Wydziału Immunologii. Naukowcy najpierw dokładnie przyjrzyli się niemal 1400 potencjalnym uczestnikom badań i wybrali wśród nich 120 osób, które całkowicie unikały napojów i żywności zawierających sztuczne słodziki. Osoby te zostały podzielone na 6 grup. Uczestnicy 4 grup otrzymali jeden rodzaj słodzika: sacharynę, sukralozę, aspartam i stewię. Słodziki były zapakowane w saszetkach, a w każdej z nich była mniej niż dzienna dopuszczalna dawka. Dwie pozostałe grupy, z których jedna otrzymała analogiczne saszetki z glukozą, a druga nie dostała żadnego suplementu, służyły jako grupy kontrolne.

Każdy z uczestników miał dziennie zużyć jedną saszetkę, o ile ją otrzymał. Po dwóch tygodniach okazało się, że u wszystkich osób, które spożywały słodziki, doszło do zmiany składu i funkcjonowania mikrobiomu. Dla każdego ze słodzików zmiany były inne. Okazało się również, że w grupach przyjmujących sacharynę i sukralozę doszło do znacznej zmiany metabolizmu glukozy. Zmiany takie mogą zaś prowadzić do chorób

metabolicznych. Natomiast w grupach kontrolnych nie zauważono ani zmian składu czy funkcjonowania mikrobiomu, ani zmian tolerancji glukozy.

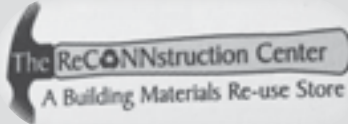
Co więcej, zmiany zaobserwowane w mikrobiomie były ściśle skorelowane ze zmianami w metabolizmie glukozy. Nasze odkrycie potwierdza, że mikrobiom to specyficzne miejsce integrujące sygnały pochodzące z organizmu oraz sygnały zewnętrzne, pochodzące np. z żywności, leków, naszego stylu życia i otoczenia, mówi profesor Elinav.

Naukowcy postanowili też sprawdzić, czy rzeczywiście zmiany w mikrobiomie spowodowały problemy z tolerancją glukozy. Dlatego też dokonali przeszczepu mikrobiomu od ludzi do myszy, które nigdy nie spożywały sztucznych słodzików. Przeszczepu dokonano od osób, u których zmiany były największe i od tych, u których były najmniejsze. Okazało się, że wzorce zmian tolerancji glukozy zaobserwowane u myszy odzwierciedlały to, co obserwowano u ludzi. Zwierzęta, które otrzymały mikrobiom od osób, u których pojawiła się największa nietolerancja glukozy, wykazywały większą nietolerancję niż myszy, którym przeszczepiono mikrobiom osób z mniejszą nietolerancją.

Nasze badania wykazały, że słodziki mogą upośledzać tolerancję glukozy poprzez wpływ na mikrobiom i jest to reakcja wysoce spersonalizowana, która każdego może dotyczyć inaczej. Tak naprawdę można się było spodziewać tak różnych reakcji, gdyż mikrobiom każdego z nas jest unikatowy, stwierdza Elinav.

Naukowcy podkreślają, że w tej chwili nie wiadomo, czy i jakie skutki dla naszego zdrowia niesie ze sobą zaobserwowane zjawisko. Sprawdzenie tego będzie wymagało długoterminowych badań. W międzyczasie musimy podkreślić, że z naszych badań nie wynika, iż konsumpcja cukru – którego szkodliwe skutki zdrowotne wielokrotnie zostały wykazane – jest lepsza niż spożywanie sztucznych słodzików, zauważa profesor Elinav.

A.Z.



**The ReCONstruction Center**  
A Building Materials Re-use Store

**Używane materiały budowlane**


**Materiały budowlane**

**Szafki kuchenne i łazienkowe**

**Zlewozmywaki**

**Meble**

**Armatura kuchenna i łazienkowa**



**Drzwi**

**Okna**

**Farby**

**Żyrandole**

**Hydraulika oraz wiele innych**

**Otwarci: od środy do soboty od 10 rano do 5 po południu**  
**w niedziele od 12 do 4 po południu**

**65 Burritt St., New Britain, CT 06053 tel. 860-597-3390**

**email: info@reconstructioncenter.org**

**www.reconstructioncenter.org**



# Gruba, czerwona linia

Zmarły niedawno historyk Zidei profesor Marcin Król wielokrotnie nawoływał do siłowego obalenia rządów PiS. Nie pamiętam dokładnie jego sformułowań lecz były wielokrotnie cytowane w mediach. Dziwne, że pan profesor nie rozumiał, że przekroczył w ten sposób pewną nieprzekraczalną granicę, cienką czerwoną linię. Nawoływanie do zamachu stanu w demokratycznym państwie „to gorzej niż zbrodnia-to błąd”. (Tak podobno skomentował Charles Maurice de Talleyrand egzekucję Ludwika Antoniego de Bourbon-Condé, znanego jako książe d’Enghien).

Marcin Król wypowiadał jednak te naprawdę nie przystojące profesorowi słowa z profesorskim wdziękiem. Donald Tusk idzie w jego ślady zupełnie bez wdzięku. Przekracza już nie cienką czerwoną lecz grubą czerwoną linię a właściwie morze czerwone głupoty. Obiecuje na przykład wyprowadzenie Glapińskiego z NBP bez żadnej ustawy. Jak się wyraził jego kumpel Siemoniak:

„przyjdą silni panowie i go wyprowadzą”. Nawoływanie do siłowego usunięcia urzędnika kadencyjnego to łamanie porządku konstytucyjnego, nawoływanie do zamachu stanu, wreszcie są to groźby karalne. Poza tym podobne zapowiedzi jak twierdzi Jacek Saryusz – Wolski mogą zachwiać polską walutą. Dlatego NBP złożył zawiadomienie do prokuratury o podejrzeniu popełnienia przez Tuska przestępstwa. Wątpię czy pan Glapiński zechce wdawać się w prywatną sprawę sądową z Tuskiem. Ten ostatni jako notoryczny kłamca nie ma po prostu zdolności pojedynekowej. Można by napisać czarną księgę kłamstw Tuska. Kłamał twierdząc, że prezydent Duda zamawiał ekspertyzy dotyczące legalności wyboru Glapińskiego na prezesa NBP. Kłamał przypisując ekspertom Rzeczypospolitej prognozę ceny chleba w Polsce na poziomie 30 złotych, której to prognozy Rzeczypospolita nie zamieściła.

Tusk wielokrotnie strzelał sobie w stopę opowiadając się po stronie komuny, z którą

podobno walczył i przeciwko której spiskował w spółdzielni robót wysokościowych „Świetlik” przemianowanej potem na „Gdańsk” będącej kuźnią gdańskich liberalistów. Swoje prawdziwe sympatie ujawnił powołując się na ekspertyzy, które sporządził prawnik Stanisław Hoc. Stanisław Hoc jest opisany w biuletynie IPN dotyczącym funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa. Habilitację robił w ZSRR. Nic więcej chyba nie trzeba dodawać. Pamiętamy również jak po katastrofie smoleńskiej Tusk wymieniał uściski z Putinem i jak nad trumnami ofiar przybijali sobie radośnie piastki. Tego Tusk nie zdoła się wyprzeć, tych zdjęć nie uda się usunąć z przestrzeni publicznej pomimo obecnej zdecydowanej zmiany zwrotu politycznego wektora.

Donald Tusk popiera postulaty aborcjonistek. Z jedną z nich, wulgarną Lempart, pokazywał się w Brukseli w maseczce ze znakiem pioruna na twarzy. Jednocześnie powołując się na swój katolicyzm nakłania do nie głosowania na PiS, a kiedy trzeba było kokietować katolików wziął nawet po wielu latach ślub kościelny ze swoją połowicą.

W czasie rządów PO Tusk przeprowadził przedłużenie wieku emerytalnego. Twierdził, że skrócenie wieku emerytalnego zrujnuje polską gospodarkę. Teraz propaguje czterodniowy tydzień pracy. Ale sklepy jego zdaniem powinny być koniecznie otwarte w niedziele bo inaczej zbankrutują. Zatem powinny być na przykład otwarte we wtorek, czwartek, sobotę i niedzielę, a zamknięte w poniedziałek, środę i piątek. W niektórych państwach czterodniowy tydzień pracy oznacza wolny weekend od piątku, lub pracę w piątek tylko do 12 aby ludzie mogli na dłużej wyjechać. Odpoczynek w niedzielę nie jest koniecznie wiązany z nakazami religijnymi. Czterodniowy tydzień pracy to forma walki z bezrobociem (pracą należy się dzielić) a jest to swoją drogą oryginalny pomysł Putina.

Ustami ministra finansów rząd Tuska mówił „pieniedzy ni ma i ni będzie”. Miało ich zabraknąć na wszelkie programy społeczne. Teraz Tusk chce bronić „550+” i to przed kim? Przed twórcami tego programu? **„Tylko odpowiedzialna władza, tylko tacy ludzie jak my są**

**w stanie uratować 500 Plus”- powiedział w Szczecinie.** Twierdzi poza tym, że program „500+” wymyśliła Ewa Kopacz (ale chyba zapomniła o tym komukolwiek powiedzieć). „500+” to zresztą zdaniem Tuska za mało, obiecuje o wiele więcej.

Startował jako liberał i zwolennik wolnego rynku. Teraz jawi się socjalistą licytującym się z innymi ugrupowaniami wyborczymi obietnicami. Nasuwa się pytanie dlaczego Tusk tak postępuje, dlaczego nikt mu nie uświadomi, że się ośmiesza? Jak twierdzi Jacek Saryusz Wolski w saloniku politycznym „Republiki” wynika to z bezradności intelektualnej Tuska. Nie ma po prostu nic do zaoferowania wyborcom, bo jego jedynym programem jest odsunięcie PiS od władzy. PO w zaiste stachanowskim czynie zapowiada odbycie w ciągu roku dzielącego nas od wyborów dwudziestu tysięcy spotkań. I podczas tych tysięcy spotkań zamiast przedstawić program wyborczy będzie manifestować swoją jałową nienawiść do PiS a przede wszystkim do prezesa Kaczyńskiego.

Szkoda czasu na dalsze wyliczanie wszystkich niekonsekwencji, kłamstw i wpadek Tuska. Tusk jest po prostu jak chorągiewka na wietrze albo lepiej jak mały zardzewiały kogucik na wieży wiejskiego kościółka.

Ursula Gertrud von der Leyen grzecznościowo wróżyła Tuskowi funkcję premiera ale nikt w Brukseli i chyba on sam już w to nie wierzy. Największym osiągnięciem rządów Tuska była ciepła woda w kranie więc dowcipni internauci proponują żeby wrócił do Niemiec jako ekspert od ciepłej wody, której Niemcom bez niego wkrótce zabraknie. Odwołanie Tuska ze stanowiska przewodniczącego partii EPL przed upływem kadencji (co się do tej pory w historii tej partii nigdy nie zdarzyło) świadczy o tym, że w Brukseli też jest postrzegany jako polityk niepoważny i zużyty, którego pozostawienie na stanowisku przynosiłoby więcej szkody niż pożytku. Niewątpliwie szeregi PO dojdą do tego samego wniosku. Jeżeli ta formacja ma przetrwać musi pozbyć się swego najbardziej kompromitującego członka. Tusk jak pamiętamy był jednym z założycieli PO. Teraz ją zatapia.

Izabela Brodacka Falzmann  
Naszeblogi.pl

**COLDWELL BANKER REALTY**



**COLDWELL BANKER  
REALTY**



**Alicia Kochanowicz**  
Realtor

email [alicia.kochanowicz@cbmoves.com](mailto:alicia.kochanowicz@cbmoves.com)  
[www.alicia-k.com](http://www.alicia-k.com)  
71 Oxford Rd, Oxford, CT 06478



Thinking About  
BUYING OR SELLING  
A House?

Myślisz o kupnie lub sprzedaży domu?  
Proszę zadzwoń lub wyślij SMSa

cell. 203-980-2642

Oferuję profesjonalną pomoc  
w kupnie i sprzedaży nieruchomości.

# Nowojorska mieszkanka

W opracowaniu Anety Radziejowskiej

\*\*\*

- **Mija 21 lat od ataku na WTC**, a ciągle odkrywane są nowe ofiary, także wśród osób obserwujących to wydarzenie z odległości - mówi pani Alicja Kowalczyk, która całe swoje zawodowe życie związała z Nowym Jorkiem, a obecnie mieszka w CT. - Każdy kto był w tym piekle 11 września 2001 roku obecny, może borykać się z jakąś chorobą, nawet nie wiedząc, że też jest ofiarą tego wydarzenia. Nie było łatwo być świadkiem tej masakry, jednak konsekwencje nie dają zapomnieć. Choroby spowodowane kontaktem z pyłami atakują po wielu latach. Byłam jedną z osób, które patrzyły jak wieże upadają. Tumany kurzu nie pozwalające oddychać, widzialność bardzo słaba, trudno poruszać się w takiej sytuacji. Stałam, nie wierząc, że to dzieje się naprawdę. Miasto pełne wigoru zamarło, przerażająca cisza, metro nie chodzi, nie mamy światła, czy uda nam się wrócić do domów. Wtedy nikt nie wiedział, jakie będą odległe konsekwencje tego wydarzenia. Rak jest najczęstszym schorzeniem wśród takich jak ja. Pokonałam dwa, leczę dwa następne. Żyję w ciągłym lęku. Nigdy nie wiesz, co będzie z tobą dalej - mówi.

\*\*\*

Zrezygnowało z działania **9/11 Tribute Museum**. Zamknięte przez pół roku, utraciło wpływy z biletów i nie dało rady nadrobić strat po pandemii, przy zmniejszonym ruchu turystycznym.

Ponieważ muzeum to jest mylone nawet przez osoby piszące o NYC, więc dla wyjaśnienia, to nie jest to, o którym popularnie mówi się i pisze w polskiej prasie jako o "muzeum 11 Września". **9/11 Tribute Museum mieściło się przy 92 Greenwich Street**. Zostało założone w 2006 roku przez non-profit Stowarzyszenie Rodzin 11 Września i działało niezależnie od większego, Narodowego Muzeum Pamięci 11 Września, które zostało otwarte w dziesiątą rocznicę ataków. Zbiory Tribute Museum przekazano do Albany, będą dostępne online i nadal kolekcjonowane.

\*\*\*

Natomiast **The National September 11 Museum mieści się przy 180 Greenwich Street**, tuż koło pomnika, czyli basenów z wykutymi nazwiskami ofiar i jest czynne, otwarte każdego dnia oprócz wtorków, od 10 am - 5 pm. Ostatni zwiedzający wpuszczani są o 3.30pm. Bilet bez zniżki - \$26. Wstęp wolny w każdy poniedziałek od 3.30 pm- 5 pm.



Obchody rocznicy 9/11 w poprzednich latach

Część biletów z wolnym wstępem jest rozprowadzana online, reszta przed wejściem Kolejki!

Uwaga! 10 i 11 września muzeum będzie działać w ograniczonym zakresie, jest zarezerwowane dla rodzin ofiar i ratowników. Teren pomnika 11 Września będzie dostępny dopiero po oficjalnych uroczystościach, za to do późnych godzin wieczornych. Tego dnia w pobliżu dawnej strefy zero odbywa się też w pobliskim FDNY Ten House zmiana warty przy pomniku strażaków oraz koncert ich orkiestry.

\*\*\*

W jeden z sierpniowych poranków przechodząc obok placu zabaw dla dzieci w **Central Parku po stronie West, ukazał się czerwony Putin siedzący na czołgu - zabawce**. Do wykonania i zainstalowania rzeźby w nocy przyznał się francuski artysta James Colomina.

Komentarze oglądających można umieścić na skali od sarkastycznego: *"To da mu w kość mocniej niż armia"* do pełnego entuzjazmu: **"Sztuka wszystko zwycięży"**.

\*\*\*

Impreza, do której trzeba się przygotować: **24 i 25 września odbędzie się w Saratoga Casino Hotel przy 342 Jefferson Street, Saratoga Springs, NY** aukcja rzadkich samochodów organizowana przez **Saratoga Automobil Museum**. Impreza przyciąga kupujących z całego świata. Tym razem wystawiono 300 aut; osobowe, kabriolety i trucki. Jest Packard V12 z 1937 roku, w idealnym stanie i Porsche 718 Spyder z 2022. Licytujący zazwyczaj wydają od

**Przypominamy:**

Już tylko do 5 września można w Metropolitan Museum of Art obejrzeć wystawę **„In America: An Anthology of Fashion”**- a jest to zdecydowanie najlepsza z wystaw tego typu organizowanych przez ostatnie dekady. Nowoczesna, działająca na zmysły ekspozycja. Kolejne style są pokazane jako scenki z życia, w zrekonstruowanych pomieszczeniach: omdleająca dama, niewolnicy z plantacji zagląający przez okna do salonu, zabawy lat 20, które widać spoza przymkniętych drzwi, niedbale porzucone błękitne pantofelki i niedopite kieliszki szampana. Muzyka, szepty, odgłosy z zewnątrz. Prezentowane ubrania są autentyczne. Jest krynolina zaprojektowana dla żony prezydenta Lincolna i sukienki projektowane np. dla domu towarowego Lord&Taylor. Bardzo dobre opisy eksponatów.

Część wystawy można obejrzeć na kanale Met w YouTube.



Fragmenty wystawy w Met



Fragmenty wystawy w Met

Szkoła Kultury i Języka Polskiego  
im. św. Jana Pawła II w Bridgeport, CT

serdecznie zaprasza wszystkich  
uczniów wraz z rodzicami na

# DNI OTWARTE

4 WRZEŚNIA 2022 roku po mszy świętej o godzinie 11:30.

Rozpoczęcie roku szkolnego 10 WRZEŚNIA 2022.  
Msza święta z poświęceniem plecaków o godzinie 9:00.  
Po mszy odbędą się zajęcia lekcyjne.

Jeżeli ktoś z Państwa nie może uczestniczyć w dniach otwartych  
prosimy o kontakt telefoniczny.

Nasz adres:  
310 Pulaski St.  
Bridgeport, CT 06608



Informacje:  
Dyrektor:  
Małgorzata Matuszewska  
203 305 7539  
Prezes:  
Edyta Kulak - 203 224 9470




**DACHY** - zrywanie starych i  
naprawa (shingle, EPDM, roll roofing)

**DEMOLKA** - prace związane z  
rozbiórką

**ODŚNIEŻANIE** - dachy, chodniki,  
podjazdy

- *Bezpłatna wycena* -  
POSIADAMY LICENCJĘ I UBEZPIECZENIE

Hubert Nadolnik  
860-357-0773  
HUBALIDER@GMAIL.COM



Godziny otwarcia:  
Poniedziałek-Sobota 6am-6pm  
Niedziela 6am-2pm

Oferujemy  
zawsze świeże pieczywo  
śniadania i lunchy  
jagodzianki i crossanty  
drożdżówki

Billy's Bakery  
billysbakery.com  
(203) 327-5349  
1885 Black Rock Tpke, Fairfield, Connecticut



## AGENT NIERUCHOMOŚCI

SZUKASZ POMOCY W ZAKUPIE  
LUB SPRZEDAŻY DOMU,  
MIESZKANIA, ZIEMI...

**SKONTAKTUJ SIĘ  
ZE MNĄ**

MARTA KORBA  
860-205-5052  
KORBA.MARTA@GMAIL.COM






**Summer INTERNATIONAL FOLK FESTIVAL**  
Ansonia, Connecticut



Zespół Pieśni i Tańca **Polanie**  
zaprasza na

**9. DOROCZNY MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL FOLKLORYSTYCZNY**

**NIEDZIELA, 11 WRZEŚNIA 2022**

**Warsaw Park**  
**119 Pulaski Highway (Rt.243)**  
**Ansonia,CT**

Początek festiwalu : 1:00 pm  
Parada narodów  
Zabawa taneczna z zespołem Daniel, Daniel Band US

*Występy zespołów folklorystycznych z różnych części świata i tradycyjne tańce polskie. Jak zawsze smaczna polska kuchnia.*

Wstęp \$5 dorośli, dzieci poniżej 12 lat GRATIS  
BEZ WZGLĘDU NA POGODĘ

**INFO: Jolanta Biedron**  
**203-685-8978**

REKOLEKCJE DLA KOBIET

**KURS** *Maria Magdalena*

**23-25**  
**WRZEŚNIA**  
**2022**



*Spójrz na siebie oczami Boga*



**AMERYKAŃSKA CZĘSTOCHOWA**  
zapisy: [www.RozwijajTalenty.pl/usa](http://www.RozwijajTalenty.pl/usa)



organizator: SNE Koszalin i Akademia Rozwoju Talentów [www.RozwijajTalenty.pl](http://www.RozwijajTalenty.pl)



**MEDICARE FOR ALL**  
CONNECTICUT

**MEDICARE**  
UBEZPIECZENIA ZDROWOTNE  
DLA SENIORÓW

**ZAWSZE  
BEZPŁATNE  
KONSULTACJE!**

**WIZYTY PO  
GODZINACH  
DOSTĘPNE**

**BEATA RAYMOND**



**WIZYTY PO GODZINACH DOSTĘPNE**

**UWAGA POSIADACZCE MEDICARE!** CZY WIECIE, ŻE WIELU Z WAS NADAL MOŻE ZAPISAĆ SIĘ ALBO ZMIENIĆ POSIADANY PLAN W TRAKCIE ROKU?

LIMIT MIESIĘCZNEGO DOCHODU, ABY KWALIFIKOWAĆ SIĘ NA POMOC ZE STANU CONNECTICUT		
QMB	1 OSOBA	\$ 2,390 MIESIĄC
	MAŁŻEŃSTWO	\$ 3,220 MIESIĄC
SLMB	1 OSOBA	\$ 2,656 MIESIĄC
	MAŁŻEŃSTWO	\$ 3,525 MIESIĄC
ALMB	1 OSOBA	\$ 2,796 MIESIĄC
	MAŁŻEŃSTWO	\$ 3,754 MIESIĄC

- POMAGAMY Z ZAPISAMI NA MEDICARE
- POMAGAMY WYBRAĆ WŁAŚCIWY PLAN MEDICARE
- ANALIZA DOCHODÓW, ABY SPRAWDZIĆ CZY KWALIFIKUJESZ SIĘ NA ZAPOMOGĘ STANOWĄ, KTÓRA MOŻE PŁAĆ ZA TWOJE MEDICARE I KOSZTY LEKARSTW
- PORADY NA PLANY FINANSOWE: IRAZ, 401K, ANNUITY, ROTH IRA I INNE INWESTYCJE
- ZAPISY NA "OBAMA CARE" - ACCESS HEALTH
- MEDICAID - DLA OSÓB, KTÓRE MUSZĄ BYĆ PRZYJĘTE DO DOMU STARCÓW
- UBEZPIECZENIE NA ŻYCIE

**AGENCY, LLC**  
**POLSKA AGENCJA**

**(203) 699-2611**

[www.raymondseiorplanning.com](http://www.raymondseiorplanning.com) [raymondseiorplanning@gmail.com](mailto:raymondseiorplanning@gmail.com)

GODZINY PRACY BIURA:  
PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK 9:00AM - 4:00PM  
SOBOTA 9:00AM -12:00PM (BIURO NEW BRITAIN)

159 BROAD STREET  
NEW BRITAIN CT 06053

340 N MAIN STREET SUITE 5  
SOUTHINGTON, CT 06489



**ZESPÓŁ PIEŚNI I TAŃCA**  
im. Stanisława Hadyny

zaprezentuje  
spektakularny koncert:

**Slask**

**DOOKOŁA ŚWIATA**

**w 80 minut**

**29 WRZEŚNIA, 7PM**

**CCSU - WELTE AUDITORIUM, 1615 STANLEY ST., NEW BRITAIN CT 06053**

**Info i bilety: [polskiexpress.com](http://polskiexpress.com)**

**Polski Express 274 Broad Street, New Britain, CT; tel. (860) 826 - 5477**

**Max Mart 104 Broad Street, New Britain, CT; tel. (860) 827 - 8717**

**Everest Agency 213 Broad Street, New Britain, CT; tel. (860) 223 - 0142**

„SLASK” TOUR - Around the World in 80 Minutes. Artistic inspirations of the Song and Dance Group „SLASK” in shaping the intercultural dialogue. Poland at the crossroads of cultures from Japan, through Israel to the USA, co-financed by the Polish Ministry of Culture and National Heritage within the framework of the „Inspiring Culture” Programme.



Silesia.



sling



ROMAN NOWAK & FAMILY

# ZE ŚWIATA

ciąg dalszy ze str.5

Na konsystorz przybyła większość kardynałów z całego świata, którzy wezmą udział w nadzwyczajnej naradzie z Papieżem – pierwszej tak wielkiej od dnia ogłoszenia pandemii. Jej tematem będzie nowa konstytucja apostolska Papieża „Praedicate Evangelium” o reformie Kurii Rzymskiej. Watykan zapowiedział, że w naradzie udział weźmie 197 dostojników.

KAI

## USA - Prez. Biden i demokraci tracą poparcie katolików

Urzędujący prezydent USA nie cieszy się obecnie wysokim poparciem społecznym. Notowania Joe Bidena oraz Partii Demokratycznej spadają również wśród osób wierzących, w tym Katolików.

Wyniki badania opinii publicznej przeprowadzonego w dniach od 13 do

23 czerwca przez sondażownicę „Real Clear Opinion Research” na zlecenie chrześcijańskiego medium „EWTN News” stwierdzają, że obecnie zaledwie 45 proc. Katolików popiera działania prezydenta USA, Joe Bidena. Jest to zauważalny spadek względem ilości głosów, jakie obecny prezydent USA otrzymał od katolickich wyborców w trakcie wyborów prezydenckich z 2020 roku. Wedle sondaży „exit poll” z tamtego okresu było to 52 proc.

W Stanach Zjednoczonych zauważalnie spadł również odsetek Katolików popierających Partię Demokratyczną. Obecnie tylko 42 proc. przedstawicieli naszego wyznania deklaruje się, jako sympatycy demokratów. Wynik ten oznacza spadek o 3 punkty procentowe w porównaniu do analogicznego

badania z 2020 roku. Dla porównania, w Ameryce stale przybywa Katolików sympatyzujących z republikanami. Dwa lata temu 34 proc. zwolenników tej partii identyfikowało się z wyznaniem katolickim. Obecnie jest to 38 proc., co oznacza wzrost o 4 punkty procentowe. Po drugiej stronie oceanu wyborcy deklarujący się, jako Katolicy zdecydowanie lepiej oceniają także poprzedniego prezydenta Donalda Trumpa aniżeli jego następcę – urzędującego obecnie Joe Bidena. W analizowanym sondażu Trumpa pozytywnie ocenia aż 49 proc. amerykańskich Katolików. Polityk zanotował zatem wzrost poparcia o 4 punkty procentowe względem poprzedniego badania.

KAI

# ODPUST PARAFIALNY

w kościele św. Michała Archanioła  
w Bridgeport, CT

**25 września 2022 r.**

### Menu odpustowe:

Pierogi • Gołąbki • Golonki • Naleśniki • Kiełbasa z grilla z kapustą  
Wątróbka z cebulką o ogórkiem • Placki ziemniaczane • Bar • Kawa i ciasto

### Dla dzieci:

Wata cukrowa • Popcorn • Gofry • Bouncy House • Malowanie twarzy

### Atrakcje:

- Występ dzieci ze Szkoły Kultury i Języka Polskiego im. św. Jana Pawła II w Bridgeport
- Zespół Polanie
- Loteria fantowa z atrakcyjnymi nagrodami
- Farmer's Market

**Gra DJ**  
**Daniel Zdanowicz**

Teren przy kościele – 310 Pulaski St., Bridgeport

Zaraz po mszy św. – piknik

**Wstęp wolny! Zapraszamy!**

**Msza Święta**  
**Odpustowa**  
**o godz.**  
**11:30 am**



# W oczach polskiego amerykańskiego nastolatka In the eyes of a Polish-American Teen



**Autobiographia:** **Julia Karwacka** kończy w tym roku liceum. Razem ze swoją rodziną mieszka w Fairfield CT. Wolne chwile spędza na czytaniu wierszy i książek. Próbuje też swoich umiejętności jako pisarka. Stara się też być na bieżąco z polityką, wydarzeniami społecznymi i nowinkami w dziedzinie kultury i sztuki. Bardzo ważne są dla niej korzenie, z których się wywodzi czyli ojczyzna dziadków i rodziców - Polska. Uczęszczała do Szkoły Kultury i Języka Polskiego im. św. Jana Pawła II w Bridgeport CT. Przez wiele lat działała czynnie w harcerstwie, obecnie prowadzi drużynę harcerek. Z wielką pasją i zaangażowaniem od najmłodszych lat tańczy w Zespole Pieśni i Tańca „Polanie”. Jesienią planuje rozpocząć studia na uniwersytecie. Celem poniższych artykułów będzie uświadamianie i przekazywanie młodej generacji istoty i wagi oraz niewątpliwie uroków wychowania się w rodzinie polskiej na terenie USA. Ważne jest, żeby młodzież zrozumiała, że oto nadchodzi czas, kiedy ich głos będzie słyszalny. Należy to dobrze wykorzystać. Bogactwo dwóch kultur, które spotykają się w tego rodzaju domach niesie ze sobą ogromny potencjał opowiedzenia o pięknie i głębi naszej polskiej kultury. Ameryka to kraj emigrantów. Młode pokolenie stanie się niebawem nierozdzielną częścią tego społeczeństwa. Najważniejsze, aby połączyć te dwa głosy Polaków i Amerykanów - taki rodowód mają w sercach dzisiejsi młodzi ludzie wychodzący z domów polskich emigrantów. Julia Karwacka zaprasza na cykl tekstów, które ma nadzieję otworzą nową, ciekawą perspektywę dla wszystkich młodych czytelników.

**Autobiography:** Julia Karwacki is 18 years old, a senior in highschool and lives in Fairfield, CT with her family. Julia loves to write, read poetry and books and loves to learn about current events happening in the world. She is involved within the Polish community such as completing Polish school, leads Polish Harcerstwo, and is a dedicated member of Polish Folk Dancing "Polanie". Her passion is to encourage young teens to find an interest in reading and writing. Julia plans to go to university starting this fall. She hopes kids understand the significance of furthering education so that the young generation can understand the importance of knowing what's going on in the world, especially in the lens of our unique Polish-American culture and heritage. She believes that young kids are the future, and that we should contribute to that legacy as Young Polish teens living in the United States. She invites you to further explore her work in writing, in the hopes to open a new perspective for young readers.

## Moje dzieciństwo w domu dziadków / My Childhood at my Grandparents Home

There is no doubt that I have had many great experiences when it comes to being a Polish-American teenager. However, one of my most memorable times as a Polish-American was not in my teenage years, rather it was in my early childhood. And no, this time it wasn't about the extracurriculars I may have participated in like dance, or Polish school but rather the familiar days I spent with my dziadkowie.

I grew up spending a lot of time at my babcias and dziadeks house. I considered it my home as a kid since many of my childhood memories were made in that white colonial home back in Stratford, CT. Together with my siblings, we enjoyed the great backyard my dziadus built for us to enjoy. Whether we played on the swingset, or jumped on the trampoline or spent countless hours eating obiad and zupy when we came there after school. My siblings and I enjoyed countless nights sleeping over with our beloved dziadkowie, even though at that young of an age we rarely got any sleep since we stayed up all night laughing and talking. That home made us really enjoy the outdoors too. Constantly spending our mornings drinking kawa babcia made. Or afternoons we spent playing with the American neighbors in each other's backyard. And evenings, where we fired up the wedliny and kielbasy in the smoker my dziadek built himself.

Like many Polish grandparents they feed their grandchildren as much as they can and whatever they can for that matter. That's probably why I was always drawn to the kitchen of the home. Also because I had a great appetite back then. But, it was considered the hangout room since we had spent the majority of our time talking, cooking and of course eating there. It was where I began my cookbook of recipes, writing both American recipes I loved but also my favorite Polish foods of my childhood years. I still have the book and write new recipes when I have the chance, it has grown significantly in the past ten years.

By spending time in the kitchen I learned how to make many Polish cuisines like making paczki with my babcia and having her share her techniques of making the best paczki. Which, I will not include in this article because it is a secret family recipe. They always tasted amazing, warm and full of sugar which I obviously enjoyed. I also learned how to make pierogi in that kitchen, still awaiting the recipe from my babcia to this day but even when she makes them,

they fill me with joy each time biting into a ziemniakowe i serowy pieroga, it makes my heart feel full. It is also where I got to spend a lot of time with my dziadek. He taught me his version of making chłodnik and each time we made it, it had to be perfect. He always wanted me to try it before it was served since he always joked I had a better taste if something needed to be added. He would always serve it to me with mashed potatoes and a fried egg and that would be our obiad at least a few times a week. It is my favorite obiad I could possibly ask for and when I do have the chance to enjoy some chłodnik, it takes me back to those memories with him and I feel as if I stepped back into my childhood.

Aside from many memories in that home which always included some sort of food making or food eating, I couldn't name a better place or better dziadki to spend all that time with. This home will always be considered my childhood and holds a special place in my heart. It has been a good few years since I was there, but even just looking at old

pictures we have over there, or passing by the home when I'm in Stratford, it takes me back to those moments. I can feel the crisp air on those Sunday mornings as we got ready for church, or the afternoons we spent helping in the garden and watching our tomatoes and cucumbers grow. And the cold winters we spent building snowmen and having snowball fights with the family. And I couldn't have forgotten the most interesting part of it all was my dziadeks need for clocks. When I say he loved clocks, he really did. There had to be one or two in at least every room of the house, he enjoyed tinkering on them and it was one of his most favorite hobbies, besides the need to build any more birdhouses outside. Which I will say brought out the most beautiful birds I've ever seen in that backyard. Ten dom jest i zawsze będzie moim dzieciństwo. Moja babcia i dziadek nauczyły mnie wielu lekcji i wartości w tym domu, zwłaszcza znaczenie dbania o rodzinę i jak najbardziej trzymać rodzinę razem i na zawsze. Jestem bardzo wdzięczna że pod ich opiekę nauczyłam co to jest rodzina, i jak niej bardziej pamiętać o wartości i tradycji w polskim domu.

## Dentystka

Dorota Brynda-Hansen, DDS

rozmawia po polsku

leczenie dzieci i dorosłych

AKCEPTUJEMY WIĘKSZOŚĆ UBEZPIECZEŃ

**ZNIŻKA**  
dla pacjentów  
bez ubezpieczeń

tel. 203-795-0330

Orange Dental Group

472 Boston Post Rd suite 5, Orange, CT 06477

# „CUDOWNE DZIECKO”

Nina Geysztor-Zawirska

Po szesnastu latach milczenia, ni z gruszki, ni z pietruszki, dostałam e-mail od Adamów. Mój adres uzyskali od kuzynki w Anglii. Twierdzą, że list napisany do mnie na stary adres pocztowy – wrócił. Proszą o nowy. Są znowu w USA i chcieliby, przy sposobności, ponownie mnie odwiedzić. Przez chwilę jestem speszona i skonsternowana. Albowiem nie mam pewności czy aby nie przeczytali wtedy mojego felietonu o nich, który, jak na złość, PAP przedrukowała w Polsce w całości. A, że felieton daleki był od pochlebnego, trochę mi lyso. Napisany w 1998r pod wpływem chwili, tłumaczy moje negatywne nastawienie. Oto on:

„Zawsze byłam, jestem i będę gorącą wyznawczynią wykształcenia. Zwolenniczką edukacji i propagatorką nauki. Zawsze się chełpiłam, że jak długo żyję i zachowuję przytomność umysłu, będę się uczyła. Choć zapewne i tak umrę głupia. Ale, jak dotąd – słowa dotrzymuję. Nadal studiuję, publikuję, wygłaszam referaty; dotąd miałam siebie za rozzgniętą starszą panią, acz w pełni świadomą, że nikt na tym bożym świecie, nie posiadał WSZELKIEJ mądrości. Aż tu nagle okazuje się, że sromotnie się myliłam.

Są, bowiem pośród nas tacy, którzy są na najlepszej drodze do osiągnięcia apogeum wykształcenia, mądrości i doskonałości, nawet w „dojrzałym” wieku... 12-tu lat! Przekonałam się o tym na własnej skórze.

Z zamieszkała w Polsce rodziną dawno nieżyjącego męża, utrzymuję już tylko bardzo luźny kontakt. Broń Boże, nie z jakiejś mojej złej woli. Po prostu okoliczności taki stan rzeczy stworzyły. Starzy wymierają. Młodszy żenią się, rozwodzą i żenią ponownie. Straciłam rachubę, kto jest kto, z kim, gdzie i odkąd. Starsi jakoś przestali do mnie pisać, odkąd przeniosłam się do Kanady. Nigdy nie zadałam sobie trudu, ażeby dociekać czy chodzi o sprawy tak prozaiczne jak koszt znaczka pocztowego (większość ludzi starych nie posiada komputera), czy też jest to klasyczne: „co z oczu – to z serca”. Mieszkając w Londynie, w Polsce bywałam często, ale też i u mnie drzwi nigdy się nie zamykały. Mój dom, odwiedzany nieustannie, był w sumie angielskim „pied a terre” całej rodziny, więc jakaś stała więź zawsze egzystowała. Ale to było wtedy i tam. A tutaj?

Tutaj pewnego dnia zadzwonił telefon. Długo nie mogłam połączyć się stopnia pokrewieństwa mojego rozmówcy z moim mężem. Domyśliłam się, że Adam jest albo synem, albo zięciem, a może pasierbem jednej z jego licznych

kuzynek. Albo szwagierki. A może ciotki? Nieważne. Ważne, że razem z żoną i synem przebywają na terenie USA. Aktualnie przygotowują się do powrotu do domu, ale będąc już na tym kontynencie, bardzo chętnie zaliczyliby jeszcze Kanadę. Adam pyta czy mogą liczyć u mnie na chatę. Nie pytając nawet na jak długo, spieszę ich zapewnić: „ależ oczywiście. Mój dom jest waszym domem. Przyjeżdżajcie!” (Następnym razem nie będę już tak pochopna.)

Przyjechali autobusem, gdyż zrozumieli, chcieli jak najczęściej zobaczyć. Zgodnie z umową, Adam trzymał w ręku kolorowy, polski magazyn, więc zaraz ich rozpoznałam. Pierwsze wrażenie było korzystne; tworzyli bardzo sympatyczną grupkę.

Po kilku godzinach bliższej już znajomości, nabrałam przekonania, że Adam i Beata są miłymi, kulturalnymi i ujmującymi ludźmi. Jeśli tylko nie liczyć totalnego świra na punkcie ich jedynaka. Ich zachowanie było wręcz żenująco bałwochwalcze w stosunku do tego szczeniaka. Jeszcze przed chwilą rozgadani, roześmiani – nikli w oczach i milkli, kiedy do pokoju wkraczał „ON”, ten rozpieszczony, nadęty, nadwiślański Don. Czyli Grześ. Chociaż jaki on tam Grześ?! Oficjalnie nazywa się Gregory. Polskie dziecko, w Polsce mieszkające (sic!) nosi angielskie imię. Można i tak. Grześ

czasem reaguje na „Greg”, ale na ogół życzy sobie, powiedział z naciskiem, ażeby zwracać się do niego pełnym imieniem. Proszę bardzo. Jeśli będę tylko pamiętała.

Ledwie się rozpakowali, Grześ rzucił się do mojego komputera. Byłam niekłamanie zadziwiona łatwością, z jaką „żeglował” po dość skomplikowanych programach. Lecz po niedługim czasie odął wargi i stwierdził, że ja nie mam nic specjalnie ciekawego do zaoferowania. Odparłam uprzejmie, że ewidentnie mamy różne zainteresowania. I inne zapotrzebowania. Mój komputer jest moim narzędziem pracy. Na gry komputerowe nie mam czasu. Gołych pańienek nie oglądam. Uff! No to przynajmniej komputerowo – miałam go z głowy.

Poszłam do kuchni, ażeby przyrządzić kolację. Jego rodzice dzielnie mi asystowali, co dało kolejną okazję do pogadania sobie krzyżem i dalszego się poznawania. W końcu przecież nic o nich nie wiedziałam. Ba, do niedawna nawet o ich egzystencji w ogóle nie wiedziałam. Zaraz też umówiliśmy się, że początkowo oni sami będą zwiedzali Toronto; ja w międzyczasie wniosę w pracy o tygodniowy urlop, po czym będę im mogła służyć jako cicerone.

Adam jest docentem chemii. Ponieważ praca naukowa, jak twierdzi, nie

## Monsignor Bojnowski Manor



★★★★★  
5 Star Rating  
for Overall Quality Care  
by Nursing Home Compare  
[www.medicare.gov](http://www.medicare.gov)

poziom naszego serwisu  
oceniany jest na 5 gwiazdek  
który możesz sprawdzić na

[www.medicare.gov](http://www.medicare.gov)

- \* wykwalifikowany personel medyczny 24 godziny na dobę
- \* fizykoterapia oraz inne terapie dla pacjentów
- \* programy socjalne i terapeutyczne
- \* hospicjum
- \* piękne wnętrza
- \* pomoc w przygotowaniu pacjentów na powrót do domu
- \* koordynacja serwisów po powrocie do domu
- \* możliwość tymczasowej opieki nad pacjentem
- \* serwis klerykalny
- \* **rehabilitacja krótkoterminowa**
- \* **serwis terapeutyczny przez 7 dni w tygodniu**

Akceptujemy: Medicare, Medicaid, Blue Cross, Connecticutare and Aetna Insurances.

**tel. 860-229-0336**

**50 Pulaski St, New Britain, CT 06053**

## A & M Chiropractic, LLC



### Leczenie Nieinwazyjne

- Dyskopatii
- Bóli głowy
- Rwy kulszowej
- Zapalenia mięśni i stawów
- Urazów powypadkowych
- Urazów w pracy (Worker's compensation)
- Kontuzji o urazów sportowych
- Wad postawy u dzieci
- Bóli kręgosłupa w czasie ciąży

Bezpłatna  
Konsultacja

**Dr. Anita  
& Dr. Maciek  
Kolodziejczak**

**160 West Street, Ste C  
Cromwell, CT 06416**

**[www.amchiro.com](http://www.amchiro.com)**

**Lekarze wraz z personelem  
mówią w języku polskim**

**Akceptujemy większość ubezpieczeń medycznych  
jak również oferujemy dogodny plan płatności**

**860 - 398 - 5420**



popłaca, zaprzedał swą duszę i umiejętności amerykańskiej firmie farmaceutycznej, która aktualnie buduje fabrykę w Polsce. Właśnie z ramienia firmy wyjechał na dwumiesięczne przeszkolenie do USA. Beata jest lekarką. Pracuje w szpitalu, ale jej marzeniem jest mieć własną, prywatną praktykę. Traf chciał, że w Chicago odbywało się właśnie sympozjum w jej specjalności; załapała się i udało im się zsynchronizować wspólny wyjazd. Syna wzięli ze sobą celowo. Grześ (a właśnie tak będę go nazywała. Mnie ten szczył tyranizować nie będzie!) ucześnie w Polsce do prywatnej, ekskluzywnej szkoły z angielskim językiem wykładowym i konfrontacja z Ameryką wydała im się bardzo wskazana. Uczciwie muszę przyznać, że chłopak mówi doskonale po angielsku i to tą śliczną, „królewską” angielszczyzną. Adam mówi, że oboje z Beatą pracują właściwie wyłącznie na edukację Grzesia. Brzmi to pięknie, ale czy rozważnie? No, ale to ich sprawa...

Po kilku dniach i coraz dłuższych rozmowach (w chwilach wolnych od obwożenia, zwiedzania, gotowania i sprzątania), dowiaduję się, że takie szkoły, jak Grzesia, wyrastają w całej Polsce jak grzyby po deszczu. Co chwilę otwiera swe podwoje nowa szkoła, akademie a nawet uniwersytet. I od razu z dużo wyższym czesnym od istniejących już uczelni. No, cóż. „Snob-appeal” jest kosztowny! Szkoła, do której Grześ ucześnie, kosztuje miesięcznie tylko \$1.200 (amerykańskich). Sama wstępna opłata kosztowała, tfu, bagatela, \$3.000 tychże „zielonych”. (Przypominam: ja ten felieton pisałam 16 lat temu. Podane ceny są zatem także ówczesne!) Egzamin zdali jedynie nieliczni – mówi z dumą Beata. Mam ochotę zapytać, czy tamtym rodzicom kasy zabrakło, czy też ich dzieci to same jelopty? Ale milczę, bo brak mi riposty na to wyniosłe oświadczenie.

Beata wylicza walory tej kosztownej

wszechnicy. W szkole są tylko dwie klasy. Każda liczy po 10 uczniów. Rodzice tych „krezusków” w ubiegłym roku zafundowali szkole: 1 autokar, 12 komputerów najnowszej generacji, (których stan w tym roku będą musieli poważnie uzupełnić. Nie wiedzą, biedacy, że będzie to częsty wydatek, bo każdy Intel-szminiel i Pentium-szmentium z upływem każdego miesiąca staje się przeżytkiem), oraz 3 zagraniczne wycieczki. Na razie tylko europejskie. Tyż piknie! Aby Grześ mógł tak przyjemnie spędzać swoje szkolne lata, jego rodzice harują jak łyse konie. No, ale za to mają spokojną głowę, że szkolny autokar bezpiecznie odwiezie i przywiezie dziecko do domu. Dzieci w szkole dostają 3 posiłki dziennie. Wprawdzie niewyszukane, ale za to smaczne, pożywne i świeże. Prosto od McDonalds'a.

Szkoła uczy wszystkich przedmiotów ogólnych (tak jak każda inna szkoła w mieście. Taka, dla zwykłych śmiertelników) i ponadto 3 języki obce, nie licząc angielskiego-wykładowego. Uczy tańca towarzyskiego, gry w brydża i szachy, manier stołowych (przy fryganiu hamburgerów? Ejże!) Uczy też savoir vivre, bezpiecznego seksu, podstaw muzyki i gry na instrumentach muzycznych, wedle wyboru. Także podstawowej plastyki i techniki. Kształci w niektórych dyscyplinach sportowych tj. pływaniu, hokeju, jeździe konnej, nartach, szermierce, tenisie, karate, ale w każdej z nich muszą celować. Inne konkurencje, jak: piłka nożna, siatkówka, koszykówka, boks, skoki czy bieganie – pozostawiają plebsowi. To nie są sporty dla elitarnych, delikatnych, genialnych mózdków. Dzieci zachęca się do korzystania z programów ogólnokształcących. Dzieci mają prawo same decydować o wyborze tematów do opracowania, które potem poddawane są ogólnej dyskusji. Dzieci mają prawo kwestionować zdanie nauczycieli; wszelkie dyskursy są

ochoczo podsycane. Dzieci poddawane są codziennie przynajmniej jednemu egzaminowi, zawsze z innej dziedziny. Szkoła przyjmuje dzieci wyłącznie z bardzo wysokim IQ i zatrudnia najlepszych pedagogów. Dzieci z łatwością przerabiają dwuletni materiał naukowy w ciągu jednego roku szkolnego, toteż wszyscy będą zdawali na uniwersytet najpóźniej w wieku lat 14. (Ciekawa jestem, czy jeśli któreś dziecko nie zda, czy rodzicom zwróca pieniądze?! A może zdawanie w ogóle jest tylko pro forma, jako, że wynik jest z góry zaklepany?) Do nasycenia radością swych przemęczonych oczu, rodzice dostają co miesiąc do wglądu indeks ze stopniami swoich milusińskich. Ręczna adnotacja dziekana (no proszę, na tym szczeblu nauczania - już dziekana!) upewnia ich w przekonaniu, że splodzili geniusza.

Na razie Grzesio doprowadza mnie do białej gorączki tym swoim wymądrzaniem się na potęgę. Ale, ażeby być absolutnie fair, muszę przyznać, że jak na swój wiek, chłopak ma zaskakująco duże wiadomości. W brydża też gra całkiem niezle. Na naszym korcie tenisowym, z wyraźną łatwością wygrał mecz z ojcem. Nieustannie egzaminuje rodziców z czegoś, a oni się sumitują, jeśli nie znają właściwej odpowiedzi. Z zachwytem patrzą w niego jak w słońce. Oj, żeby ono ich tylko kiedyś nie osłepiło!

W drodze powrotnej z Niagara Falls, miglanc pyta mnie niewinnym głosem, czy Niagara Falls to najwyższy wodospad na świecie. Domyślam się, że chce mnie „zagiąć” i postanawiam nie dać się. Robię mu mini wykład, bo akurat temat nie jest mi obcy. Odpowiadam, że nie, że daleko mu do tego. Niagara Falls (po kanadyjskiej stronie) mierzy sobie tylko 170 stóp, podczas kiedy Angel Falls ma ponad 3.200 stóp. A gdzie to jest? – udaje niewiedzę ludzkie szczenię. W Wenezueli. A dlaczego tak się nazywa? Bo w 1933r (choć oficjalne statystyki podają, że dopiero w 1937r) odkrył go, przez przypadek zresztą, amerykański lotnik Jimmie Angel. Czy ja dobrze słyszę? Gówniarz mruć pod nosem z nieukrywaną złością: „wie, cholera”. Zastanawiam się, czy to ostatnie słowo jest rzeczownikiem czy dopełniaczem. Patrę w lusterko na reakcję rodziców. Nie ma. Może ogłuchli?

Traktuję ten epizod jako drobna rekompensata za te dni ustawicznych egzaminów, którym wszyscy jesteśmy poddawani w tempie karabinu maszynowego. Jednego wieczora byłam bardzo zmęczona i zostaliśmy w domu. Niby niechcący, nastawiłam TV na popularny program „Jeopardy”. I doznałam dziwnej satysfakcji, kiedy to nasze cudowne dziecko, ten nasz „Wunderkind”, został wreszcie zdystansowany przez rodziców. Znał

zaledwie kilka odpowiedzi. Wylazło szydło z worka. Tego materiału nie przerabiał, więc jednak g...uzik wie. Grześ, już w połowie emisji, uznał program za denny i oświadczył, że szkoda czasu na jego oglądanie. Chciał wyłączyć telewizor, ale ja zaoponowałam, bo rodzicom bardzo się podobał. Jego pełen nienawiści wzrok wynagrodził mi dni przebytej męki. I zapewnił święty spokój na następne trzy dni, pozostałe do ich odlotu. Nie przypuszczam, ażeby mile mnie zapamiętał. Z pełną wzajemnością zresztą.

Adam powiedział, że chyba przyjdzie im sprzedać willę po matce, gdyż nie nadążają z wydatkami. A ja, tchórz, znowu nie zdobyłam się na odwagę, ażeby mu powiedzieć, że szkoda domu! Wszak ten dom – to ich starość! Że Polska i tak cierpi już na nadmiar inteligencji pracującej. Że jele-jele, a pracy trzeba będzie szukać zagranicą. (Wykrakałam, co?) Zapomnieli widocznie o mądrym porzekadle ludowym, że każdy orze – jak może. Że to już nie jest nieboszczka PRL i państwowe, darmowe wykształcenie. No, może czasem jakaś osetka masła albo mała kopertka, „pomogła” wtedy dziecku w nauce, ale tamte czasy minęły. „Byli, wyszli i nie wróca”.

Mimo oczywistej animozji, na pożegnanie kupiłam Grzesiowi kilka gier komputerowych. A, niech ma! Podziękował grzecznie, ale bez większego entuzjazmu. Wyjechali z końcem czerwca. Ubiegłego roku. Nigdy więcej się nie odezwali. Nawet kartki na Boże Narodzenie nie przysłali. Może powinni byli przejść kurs bon-ton'u w szkole własnego syna. Może zgubili mój adres, chociaż w erze komputerów i internetu, ta wymówka od dawna „nie lata”. Może uznali, że skoro kawałek Kanady już zaliczyli – nie będę im więcej potrzebna. Grześ pewnie na drugi rok będzie zdawał na uniwersytet, chociaż u mnie nie zdał z podstawowego zachowania. Jego rodzice też nie. Bowiem dziecka nie można totalnie obwiniać; przykład idzie z góry. Wobec tego, może to lepiej, że go szkoła wychowuje. Ale najlepiej nauczy go życie. Im prędzej, tym lepiej. Szkoda tylko, że ja nic o tym nie będę wiedziała. A może będę?... „

No i proszę. Po tylu latach Adamowie nagle znowu przypomnieli sobie o mojej egzystencji i proszą o aktualny adres pocztowy. Najchętniej podałabym im adres pobliskiego „Domu Starców”. Ale oni wiedzą od rodziny, że jestem jeszcze ciągle „na chodzie”, więc nie będę się wygłupiać. Dowiaduję się, że Gregory pracuje w Dolinie Krzemowej w Kalifornii. Jest żonaty; ma dziecko. To z jego komputera wysyłają ten e-mail. Pomimo, że tym razem są sami, nie mam ochoty ich gościć. Głównie, bo nie chce mi się wysłuchiwać peanów pochwalnych na cześć ich genialnego syna. I pewnie także już fenomenalnego, dwuletniego wnuka. Szczęśliwie nie potrzebuję kłamać, kiedy odmawiam. Z czystym sumieniem oświadczam, że w moim nowym domu nie mam warunków na podejmowanie gości. Nie piszę „sorki”, nie sumituję się, gdyż TO dopiero byłoby wierutnym kłamstwem. Zgodnie z życzeniem, podaję mój nowy adres pocztowy i zawiadamiam, że numer telefonu pozostał ten sam. Ale wiem, że na list czy kartkę świąteczną z zapartym oddechem czekać nie będę. Wszak udusiłabym się. Zresztą za następne 16 lat będę na tym padole już tylko wspomnieniem. A i to tylko w sercach najbliższych...



**Silver Key Realty**  
**Anna Prusko**  
 Broker  
 REB.0792186

**Kupno i sprzedaż nieruchomości,  
 wynajem mieszkań**  
**Tel: (203) 906-2494**

**Pomoc przy zakupie domów na  
 Florydzie, Arizona, Colorado, i we wszystkich stanach**  
**Kupujący lub wynajmujący nie płaci za usługę**

**Maria Nowak Byrne, M.D., F.A.C.S**  
**Laryngolog, Chirurg Głowy i Szyi**

<p><b>mówi po polsku</b> przyjmuje dzieci i dorosłych</p>	<p>Southern New England Ear, Nose, Throat and              Facial Plastic Surgery Group, LLp              (Head &amp; Neck Tumor)</p>	<p>schorzenia i nowotwory              głowy i szyi              tarczycy              alergii i zatoki              migdały              struny głosowe              chrapanie              choroby uszów i badanie słuchu              aparaty słuchowe              usuwa skazy i narosty skóry</p>
---	---	--

One Long Wharf Dr Suite 302 New Haven, CT 06511 Tel.: (203) 777 - 1932	497 Main Street Ansonia, CT 06401 Tel.: (203) 734 - 9291	299 Washington Ave. Hamden, CT 06518 Tel.: (203) 288 - 3288
--	--	---

## POLSKA BARDZO WYSOKO!

Świetny wynik reprezentacji Polski na ME w lekkoatletyce w Monachium. Biało-Czerwoni zdobyli w stolicy Bawarii najwięcej krążków na jednej imprezie od 56 lat!

14 medali zdobyła reprezentacja Polski na lekkoatletycznych mistrzostwach Europy w Monachium. Biało-Czerwoni zdobyli najwięcej medali na tej imprezie od... 56 lat!

W 1966 roku z Budapesztu nasi lekkoatleci przywieźli dwa krążki więcej.

Pomimo bardzo dobrego wyniku, tym razem nie udało się nam jednak zająć miejsca wśród dwóch najlepszych reprezentacji w klasyfikacji medalowej.

Wszystko dlatego, że w Monachium Biało-Czerwoni wywalczyli „tylko” trzy złote medale, a te dla tej akurat klasyfikacji są najważniejsze. Dla porównania - w Amsterdamie było ich sześć, a cztery lata temu w Berlinie aż siedem.

Ostatecznie reprezentacja Polski zajęła w tym zestawieniu szóste miejsce. Wygrali Niemcy przed Wielką Brytanią.

Jeśli jednak chodzi o liczbę medali, nasza reprezentacja zajęła trzecią lokatę.

### Oto wszyscy polscy medaliści mistrzostw Europy w Monachium:

#### Złoto:

Aleksandra Lisowska - maraton  
Pia Skrzyszowska - bieg na 100 m przez płotki  
Wojciech Nowicki - rzut młotem

#### Srebro:

Katarzyna Zdziebło - chód na 20 km  
Natalia Kaczmarek - bieg 400 m  
Adrianna Sułek - siedmiobój  
Ewa Różańska - rzut młotem  
Reprezentacja Polski - sztafeta 4x400



Polscy medaliści ME w Monachium

metrów kobiet  
Reprezentacja Polski - sztafeta 4x100 metrów kobiet

#### Braz:

Anna Wielgosz - bieg na 800 m  
Anna Kielbasińska - bieg na 400 m  
Sofia Ennaoui - bieg na 1500 m  
Reprezentacja Polski - maraton kobiet  
Reprezentacja Polski - sztafeta mężczyzn 4x100 m

## NOWA DATA INAUGURACJI MŚ W KATARZE

Finale piłkarskich mistrzostw świata w Katarze rozpoczną się dzień wcześniej niż pierwotnie planowano. Mecz otwarcia zostanie rozegrany 20 listopada 2022 roku. Reprezentacja gospodarzy zmierzy się w nim z Ekwadorem.

Piłkarskie mistrzostwa świata w Katarze rozpoczną się 20 listopada meczem drużyny gospodarzy z Ekwadorem, czyli dzień wcześniej niż planowano - poinformowała FIFA, potwierdzając wcześniejsze doniesienia mediów.

Decyzję podjęło jednogłośnie Biuro Rady FIFA, które tworzą prezydent Gianni Infantino oraz sześciu szefów konfederacji kontynentalnych.

Pierwotnie zakładano, że ceremonia otwarcia odbędzie się przed meczem Kataru z Ekwadorem 21 listopada, a więc po dwóch zaplanowanych tego dnia spotkaniach Senegal - Holandia oraz Anglia - Iran.

## KATERING u Edyty

Tradycyjna polska kuchnia na wszystkie okazje!

Wesela, komunie, chrzty, pogrzeby, urodziny, święta i inne imprezy okolicznościowe.

POLECAMY DOMOWE:



dania,  
potrawy,  
ciasta i torty,  
swojski stół  
z kielbasami,  
szynkami,  
boczkami,  
smalcem  
i wiejskim  
chlebem

**EDYTA KULAK**

tel: 203 224 9470

Z dostawą do domu na terenie CT

## Nie odnawiaj obecnej POLISY, zanim nie sprawdzisz naszej oferty!!!

### Reprezentujemy Ubezpieczalnie:

Travelers  
Metropolitan  
Safeco  
National Grange Mutual  
Progressive  
Kemper  
National General Formerly Tower  
Dairyland  
Foremost  
American Modern  
Quincy



Barbara Mrozik

- ★ Posiadamy SUPER ceny dla młodych kierowców
- ★ Nazbierałeś mandatów i szukasz taniego UBEZPIECZENIA?
- ★ Skontaktuj się z nami
- ★ Jesteśmy w stanie uaktywnić POLISĘ przez telefon



Posiadamy również atrakcyjne ceny polis na:

DOMY JEDNORODZINNE I WIELORODZINNE, BIZNESY ORAZ ŻYCIE

15 LAT doświadczenia w ubezpieczeniach

Barbara - 203-301-0555, cell: 203 515 5709

www.mgroupnow.com BasiaMrozik@optonline.net

NOWA LOKALIZACJA → 244 BRIDGEPORT AVE, MILFORD, CT 06460  
Duży parking z tyłu budynku



Oficjalna piłka MŚ Katar 2022

Mecz otwarcia rozpocznie się 20 listopada (niedziela) o godz. 17 czasu polskiego na wybudowanym specjalnie na tę imprezę stadionie Al Bayt, mogąym pomieścić 60 tys. widzów i którego konstrukcja nawiązuje do tradycyjnych namiotów koczowniczych plemion znad Zatoki Perskiej.

Inauguracja mundialu w Katarze. FIFA pomoże rozwiązać „wszelkie problemy“

„Posiadacze biletów zostaną należycie poinformowani pocztą elektroniczną o nowym harmonogramie meczów, na które ich wejściówki zachowują ważność. Ponadto FIFA dołoży wszelkich starań, aby rozwiązać wszelkie problemy spowodowane tą zmianą w indywidualnych przypadkach“ - podkreślono w komunikacie międzynarodowej federacji.

W związku z tą zmianą przesunięto również porę spotkania rywali gospodarzy i Ekwadoru w grupie A - Senegalu z Holandią, które rozpocznie się 21 listopada o godz. 17 czasu polskiego, czyli pięć godzin później niż zakładano.

W meczach otwarcia, które rozgrywano jako pierwsze, bądź - przy równoległych - poprzedzała je ceremonia inauguracji imprezy, do tej pory dziewięć razy wystąpiła reprezentacja gospodarzy i jeszcze nigdy nie przegrała.

W historii zdarzało się też, że w meczach otwarcia występowały również „z urzędu“ obrońcy tytułu.

Polscy piłkarze pierwsze spotkanie w Katarze mają rozegrać 22 listopada, a ich rywalem będzie Meksyk. Później w grupie C zmierzą się jeszcze z Arabią Saudyjską i Argentyną.

Mistrzostwa świata - po raz pierwszy rozgrywane późną jesienią - potrwają do 18 grudnia.

## KAMIL STOCH WSKAZAŁ MOMENT, W KTÓRYM ZAKOŃCZY KARIERĘ

**Kamil Stoch po nienajlepszym minionym sezonie nie traci rezonu. Zmiana szkoleniowca, na którą „Orzeł z Zębu“ początkowo nie zapatrywał się najlepiej, finalnie jest chwalona przez najbardziej utytułowanego polskiego skoczka w historii. Niemniej czas pędzi nieubłaganie, toteż 35-latek zmierzył się z pytaniem o koniec kariery.**



Kamil Stoch

Kamil Stoch doskonale zdaje sobie sprawę, że czas nigdy nie stoi w miejscu. I nawet on, zawodnik tego kalibru, nie jest w tym względzie ewenementem.

Co jednak ciekawe, trzykrotny mistrz olimpijski jest nawet zdania, że w jego przypadku „zegarmistrz czasu“ jest jeszcze bardziej bezwzględny.

Symptomatyczne było to, że w zasadzie sam Stoch wywołał temat swojego zachowania, które odbiło się głośnym echem, a dotyczyło publicznego opowiedzenia się za poprzednim szkoleniowcem, Michałem Doleżalem.

Kamil Stoch szczerze: W tamtym momencie tego się bałem

W tym wątku Stoch wrócił do jeszcze odleglejszej przeszłości, a więc czasów, gdy ważyły się losy Łukasza Kruczka. I wówczas nasz skoczek bardzo ostro postawił sprawę mówiąc, że jeśli trener

odejdzie, on przestanie skakać.

- Są takie momenty, w których trzeba stanąć w obronie drugiego człowieka. Szczególnie tego, z którym się pracuje. W tamtym momencie wiedziałem, że muszę zareagować, bo zmiana trenera w trakcie sezonu, to nic fajnego, pierwszy krok do tego, żeby wszystko się posypało - powiedział Stoch, niejako odnosząc się do historii obu trenerów, choć nie są one zbieżne.

Jeśli zaś chodzi o swoją ostrą, medialną reakcję, na wieść o pożegnaniu się szefostwa związku z Doleżalem, tak opisał targające nim emocje i wątpliwości.

- W tamtym momencie nie wiedzieliśmy jednak co dalej, nikt nie powiedział, jakie są możliwości. Słyszałem, że dopiero za kilka tygodni poznamy nazwisko nowego trenera.

A dla mnie kilka tygodni to dużo, bo muszę sobie planować przyszłość, wiedzieć z kim chcę i jak chcę dążyć do kolejnych celów. A może czy w ogóle je sobie stawiać? I tego się bałem. Wcześniej broniłem tego, co znałem, relacji wzajemnego zaufania, które zbudowaliśmy i systemu, który faktycznie trzeba było odświeżyć.

W końcu pojawił się wątek, o którym żywo dyskutuje wielu kibiców polskich skoków, czyli dyskusja o końcu kariery. I tutaj Stoch udzielił jasnej odpowiedzi, usłyszawszy stwierdzenie, że będzie skakał tak długo, jak będzie potrafił prezentować wysoki poziom.

- Tak, bo tylko to mnie w skokach cieszy. Mam nadzieję, że wychwyć moment, w którym już nie będę mógł wrócić na najwyższy poziom - powiedział Stoch, nie stawiając konkretnej cezurę czasowej.

Na podstawie PAP, informacje własne  
Andrzej Więciorkowski

## Maluszewski Law LLC

**Attorney Katarzyna Maluszewski**  
785 Farmington Avenue  
Kensington, CT 06037  
telefon (860) 225-8447

**Katarzyna Maluszewski** *adwokat z wieloletnim doświadczeniem, bardzo skuteczna szczególnie w sprawach rodzinnych. Pomoc z zachowaniem najwyższych standardów zawodowej staranności.*

Nasza specjalizacja:

- \* **rozwoły**
- \* **sprawy rodzinne**
- \* **prawo do opieki nad dzieckiem**
- \* **alimenty**

*mówi po polsku*

Oprócz tego:

obrażenia cielesne  
przekroczenia drogowe  
jazda pod wpływem alkoholu  
sprawy kryminalne  
spadki  
kupno i sprzedaż nieruchomości

## Little Angels Home Care LLC

**745 Osborn Road, Naugatuck CT 06770**

**Providing:**  
Elderly Care, Hourly Companion,  
Live-in Caregivers, Weekends

**We take long term life ins. and state cases**

**Reg. # HCA0000732**

**203-278-1436**

**Disallowing number Telefonica**  
**475 439 3878**

**www.littleangels-homecare.com**  
**E: littleangelshomecare48@yahoo.com**



**Ewa Grzymala**



## Dla Milusińskich

### Wpisz nazwy wyrazów

<http://www.kopryk.glt.pl>

Przychodzi facet do psychiatry i mówi:  
- Ja umiem latać.

Na co psychiatra odpowiada:

- Ależ proszę pana to jest niemożliwe ...

- Panie doktorze ja naprawdę latam.

- Proszę wyjść i nie gadać mi głupot mówi doktor.

- No to ja zademonstruję - powiedział i wyskoczył przez okno, pofruwał chwilę i wrócił z powrotem do gabinetu.

Psychiatra zdębiał, ale po chwili też chciał spróbować, więc po instrukcji swojego pacjenta wyskoczył, spadł na ziemię i się zabił. Wtedy pacjent stanął przy oknie, popatrzył w dół i powiedział:

- Jak na anioła stróża to ze mnie kawał skurczybyka.

\*\*\*

W kinie podczas seansu filmowego. Oburzony damski głos:

- Panie połóż pan tę rękę gdzie indziej.

- Mógłbym, ale robię to pierwszy raz i nie mam jeszcze tyle śmiałości.

\*\*\*

Przychodzi facet do lekarza. Lekarz po zapoznaniu się z wynikami pacjenta mówi:

- Mam dla Pana złą wiadomość.

- Doktorze! Umrę?

- Nie! Będziemy Pana leczyć.

\*\*\*

W szkole na lekcji historii pani zadała dzieciom pytanie:

- Kto wie coś o Napoleonie?

Parę dzieci zgłosiło się, a wśród nich Jasiu.

Pani nie dowierzała, bo Jasiu zawsze taki spokojny nigdy niezgłaszający się, a teraz wyrwał się do odpowiedzi:

- No proszę Jasiu, powiedz co wiesz o Napoleonie.

- Najtańszy Napoleon jest w Czechach.

\*\*\*

Żona wypełnia kupon lotto i mówi do męża:

- Jak wygram to kupię sobie futro z norek.

- A jak nie wygrasz?

- To Ty mi je kupisz.

\*\*\*

- Wpadłbyś do nas któregoś dnia. Marian zaprasza kolegę. - Mamy nowego psa.

- A czy on gryzie?

- Właśnie chcemy to sprawdzić.

\*\*\*

Helena przed wyjazdem na wczasy przypomina Marianowi:

- A nie zapomnij dawać wody papużkom!

- Nie bój się - zapewnia ją Marian - już ja wiem, co to jest pragnienie ...

\*\*\*

Wściekły policjant goni Jasia. Przechodzień pyta się:

- Panie władco czemu pan gonisz tego chłopca?

- Bo zapytał mnie o godzinę, a jak mu powiedziałem, że za dziesięć minut dwunasta to odpowiedział, że o dwunastej mam go w dupę pocałować.

- To czemu pan się tak spieszy? - mówi przechodzień.

- Ma pan jeszcze osiem minut.

Jaś rozmawia z ojcem:

- Tato, tak bardzo chciałbym być choć raz na Twoim miejscu.

- A co byś zrobił, gdyby Twoje marzenie się spełniło synku?!

- Dałbym mojemu ukochanemu synkowi dwadzieścia złotych na ciastko i lody!

\*\*\*

Żona pyta męża:

- Czy ty mnie kochasz?

- Jak by ci to powiedzieć... Kochać, to ja kocham wódkę i papierosy. A między nami to jest coś poważniejszego.

\*\*\*

Pacjent ustala szczegóły dotyczące operacji:

- A ile będzie kosztować narkoza? - pyta.

- 1200 złotych - odpowiada anestezjolog.

- 1200 złotych za to, żeby mi się film urwał? Trochę za drogo, nie sądzi pan?

- Nie. Urwany film dostaje pan gratis. Opłata jest za to, żeby znowu zaczął się wyświetlać...

\*\*\*

Wchodzi student do żeńskiego akademika.

- Ty do kogo, młody człowieku? - pyta portierka.

- A kogo by mi pani poleciła?

\*\*\*

Żona przychodzi do domu i mówi do męża:

- Wiesz, kotku, dziś mi się poszczęściło! Podchodzę do smietnika, a tam stoi para pantofli. Takie piękne! Zmierzyłam

- mój rozmiar!

Mąż:

- Taaa... faktycznie poszczęściło ci się. Parę dni później żona znów zagaja:

- Słuchaj, nie uwierzysz. Idę sobie dziś, a na płocie wisi futro z norek.

Zmierzyłam - mój rozmiar.

Mąż, wzdychając ciężko:

- Tak, tobie się szczęści. A mi, z jakiegoś powodu, nie. Wyobraź sobie, znalazłem wczoraj slipki pod poduszką - no i nie mój rozmiar!

\*\*\*

- Dziadku, przecież z ciebie taki dżentelmen, to czemu na tym zdjęciu ty siedzisz, a babcia stoi?

- Widzisz, wnuczku, to zdjęcie zrobiono następnego dnia po naszym ślubie. Babcia nie mogła siedzieć, a ja - stać.

\*\*\*

Na wiejskim weselu doszło do bijatyki. Wkrótce odbywa się proces sądowy. Sędzia pyta jednego z gości obecnych na weselu:

- Niech pan opowie jak było.

- Tańczę sobie z panną młodą - jeden taniec, drugi, trzeci, czwarty, piąty, zaczynamy się dobrze bawić, a tu nagle pan młody podchodzi zdenerwowany i mnie obraża. Odpaliłem mu, żeby się odwalił i tańczymy dalej... Nagle pan młody wziął zamach i... jak nie kopnie pannę młodą między nogi!

Sędzia:

- Uuuu... To musiało boleć!

- Jeszcze jak, panie sędzio! Trzy palce mi połamał!

\*\*\*

W przedziale pociągu pasażerowie zaczynają opowiadać dowcipy:

- Dlaczego policjanci nie jedzą ogórków kiszonych?

- ?

- Bo im się głowa do słoika nie mieści. Na to mała dziewczynka

- Wcale nie! Mój tatuś jest policjantem i je ogórki!

Odzywa się milczący dotąd pasażer:

- Chyba z becзки.

\*\*\*

Do domu bogatego małżeństwa

wtargnęli rabusie.

- Złoto jest? - pytają.

- Jest - mówi mąż - 100 kg.

- To nie gadaj, tylko dawaj!

Mąż odwraca się w stronę sypialni i głośno woła:

- Krysiu, złoto moje, wstawaj! Panowie przyszli po ciebie!

\*\*\*

Spotykają się trzy bociany, stary, średni i bardzo młody i rozmawiają o tym jak spędzały ostatni tydzień.

- Ja uszczęśliwiałem staruszków w Krakowie? mówi stary.

- Ja uszczęśliwiałem trzydziestolatków w Warszawie? mówi średni.

A najmłodszy:

- A ja straszylem studentów w Poznaniu.

\*\*\*

Przychodzi niemiecka mysz do baru i pyta barmana:

- Kot śpi?

- Śpi.

- To setkę poproszę.

Wypiła i poszła.

Przychodzi ruska mysz do baru:

- Kot śpi?

- Śpi.

- To setkę poproszę.

Wypiła i poszła.

Przychodzi polska mysz do baru:

- Kot śpi?

- Śpi.

- To setkę poproszę.

- Kot śpi?

- Śpi.

- To drugą poproszę.

- Kot śpi?

- Śpi.

- To trzecią.

- Kooot śśśpii?

- Śpi.

- OOOBUUUUDZIĆ!

Opracował  
Jacek Zawojski

Klub Dobrej Książki prezentuje

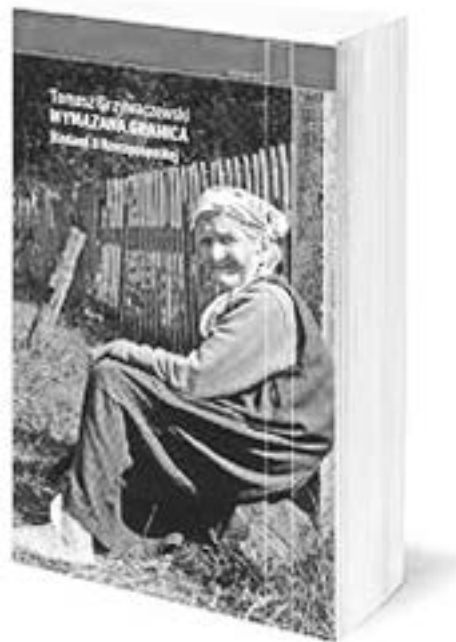
w opr. Marii Suchy

# Tomasz Grzywaczewski „Wymazana granica. Śladami II Rzeczypospolitej”

Reportaż Tomasza Grzywaczewskiego „Wymazana granica. Śladami II Rzeczypospolitej” ukazał się w wydawnictwie Czarne, co dla członków DKK przy UTW-UR jest już pewną rekomendacją. Wydawać by się mogło, że po takich lekturach, jak „Sprawiedliwi zdrajcy. Sąsiedzi z Wołynia” Witolda Szablowskiego, „Kajś. Opowieść o Górnym Śląsku” Zbigniewa Rokity czy też „1945. Wojna i pokój” Magdaleny Grzebałkowskiej trudno będzie znaleźć książkę, która opowie coś nowego o polskich dramatach I i II wojny światowej. Tymczasem Tomasz Grzywaczewski, proponując czytelnikowi niezwykłą podróż śladami wymazanych granic II Rzeczypospolitej, zaprasza nas do wysłuchania poruszających historii ludzi pogranicza. Granica na mapie to tylko umowna kreska, wynegocjowana w gabinetach polityków, którą łatwo wrysować, uwzględniając zyski terytorialne i ekonomiczne, ale już nie pamiętając o tym, jak dramatyczne zmiany przyniesie to w życiu zwykłych ludzi.

W podróży wzdłuż dawnych granic autor stara się odszukać i przypomnieć ślady namacalne, takie jak dawne słupy graniczne czy też strażnice Korpusu Ochrony Pogranicza, ale także ślady ulotne, zapisane w ludzkiej pamięci.

Przed rozpoczęciem podróży konieczne trzeba przestudiować otwierającą



książkę mapę II Rzeczypospolitej. Warto też zajrzeć do Internetu, aby zobaczyć, jak wyglądał wtedy zasięg poszczególnych narodowości, języków czy wyznawanej religii. To nam znakomicie ułatwi zrozumienie emocji, zawartych w wielu wypowiedziach rozmówców autora.

Autor swoja niezwykłą podróż zaprasza nas już w Dębku, miejscowości letniskowej nad Bałtykiem, gdzie na plaży stoi słup, od którego zaczyna się „5 529 kilometrów wgrzającej się w Europę Środkową granicy”.

W 1920 w Dębku znajdował się posterunek Straży Granicznej, a osada była najdalej na zachód wysuniętą miejscowością polskiego wybrzeża. Od Dębka granica zmierzała na południe, tak też wędruje autor, odwiedzając miejscowości po obu stronach dawnego kordonu, aby przypomnieć dramatyczne losy Kaszubów. Dalej na południe zatrzymujemy się na granicy Wielkopolski, aby posłuchać ludzi ze Zbąszynia, Świętna i Wschowej, zaś później miejscowości Górnego Śląska i Zagłębia są okazją do przypomnienia zawyłych i bolesnych losów Ślązaków. Zaraz potem Racibórz, Ostrawa i Karwina - pogranicze polsko - czeskie i Zaolzie. Autor nie waha się przypomnieć konsekwencji traktatu z Trianon, który także w Polsce pozostawił bolesne blizny. Duży odcinek południowej granicy ze Słowacją to granica współczesna, tak więc zatrzymujemy się w Bieszczadach, aby opuściwszy źródła Sanu dotrzeć aż nad Czeremosz. Myślę, że prawie każdy z nas śpiewał kiedyś „Tam szum Prutu, Czeremoszu Huculom przygrywa”..., nie zawsze zdając sobie sprawę z tego, gdzie leżą te rzeki i jaką rolę most na Czeremoszu odegrał 17 września 1939. Dlatego czytacie Grzywaczewskiego z uwagą i z mapą w rękę! Przy tej okazji autor przypomina postać Stanisława Vincenza, światowej sławy znawcę Pokucia i Huculszczyzny. Od Okopów Świętej Trójcy wędrujemy na

północ. Z oczywistych powodów autor zatrzymuje się dłużej na Wołyniu, by przez Polesie dotrzeć na tereny dzisiejszej Białorusi, co daje okazję do przypomnienia Sergiusza Piaseckiego. Litwa to nie tylko dzieje wygaszonej elektrowni jądrowej Ignalino, ale także historia zawyłych relacji polsko - litewskich. Wędrujemy dalej na zachód, wzdłuż granicy z Prusami Wschodnimi, słuchając o losach Kaszubów i Ślązaków. Podróż kończy Wolne Miasto Gdańsk. Na wschód od Krynicy Morskiej plażę zamyka znak stop i drut kolczasty. Jak pisze autor: „Kraniec Polski i Unii Europejskiej, początek Rosji”.

Czytacie Grzywaczewskiego, czytacie historię jakże różną od tej, którą naszemu pokoleniu przekazywano w szkole, czytacie także dlatego, że na zawsze odchodzą ludzie - świadkowie tamtych dni.

Sierpień 2022.

Maria Suchy

## Paweł Szalaj

### POSPRZĄTAMY DOM NASZ WŁASNY

Jeszcze wszystko się odmieni  
W naszym domu pełnym śmieci  
Jeszcze wspólnie tej jesieni  
Posprzątam go dokładnie  
Zachęcimy do porządków  
Wszystkie nasze dobre dzieci  
Zanim cały się rozleci  
Zanim wszystek się rozpadnie

Lata chwały przywołamy  
W brzęku kos na sztorc oprawnych  
Wyuczmy naszych synów  
Nowych słów do dawnych pieśni  
W grobach ojców odszukamy  
Pamięć czynów ich ofiarnych  
Wyplenimy wsze robactwo  
Przewietrzymy zaduch pieśni

Jeszcze Ona nie umarła  
Póki w żyłach krew się pieni  
Póki Zygmunt znad Wawelu  
Czas odmierza swoim biciem  
Co nam obca moc wydarła  
Jeszcze swoje odbierzemy  
Jeszcze się będziemy cieszyć  
W naszym domu polskim życiem.

### ANNA „SOLIDARNOŚĆ“

Muru nie przeskoczyła  
Nobla nie dostała  
I nawet tramwaju  
Wówczas nie wstrzymała

Lecz ty Panie co siedzisz  
Na niebieskim tronie  
Wszystko widząc najlepiej  
Nie zapomnisz o niej

W naszych sercach zostanie  
Anną „Solidarność“  
Wszystko inne to tylko  
Nad marnością marność

## Wiersze Kazimierza Kochańskiego



### Nawiedzenie

Tak poważnie przywołujesz słowa,  
nic nie wiedząc,  
kto je posłał w świat;  
mówisz, ale to nie twoja mowa,  
nie twój głos

- tembr jego znam.  
Żal masz do mnie, że nie klaszczę w dłonie;  
mylisz drogi,  
więc mi wybac chłód.  
Zbyt odważnie wkraczasz w moje progi,  
w moje życie  
- w mój cud, tak, w mój cud!

A ów mędrzec, co cię tak zniewolił,  
co cię uwiódł  
dając wizjom kształt,  
pewnie nigdy  
by ci nie pozwolił

na igranie tym, co sobie dał.

Idź, bo musisz, ale miej na względzie  
myśl niezwykłą,  
choć prostą w tym:  
że, gdy wiosna, po niej lato będzie  
- u mnie jesień  
i przed zimą wstyd.

### Uwikłana w taniec

Deptana  
w wąskich przesmykach  
ziemskiej wędrowki,  
otulona obłokiem  
ludzkiej kruchości,  
przycupnęła cicho  
pośród podpłomyków pamięci  
troskliwa ufność.

Szmerząc  
o bycie i niebycie,  
o niezłomności  
w czynach i w wierze,  
o zawstydzonej skromności  
i rubasznej pysze,  
rozpięta na ramionach krzyży  
symptomy nadziei.

### Jak mam ci pomóc

Jak mam ci pomóc,  
jesteś tak szczęśliwa,  
karmiona ciąglym przyplływem...  
Marzeń znasz tylko  
delikatny smak.  
Pyłku kształt, zwiewność kwiatów  
ulotna.

A tak bardzo chciałbym  
nauczyć cię

alfabetu chmur,  
ujmującej muzyki huraganu,..

i jeszcze  
popłamić sukni twej  
nieskalaną biel,  
aby w twym łonie poczęło się nowe,  
twarde jak diament.

### Pora siewu

Nie daj mi skrzypiec, tato,  
nie daj nawet tknięć,  
bo wypadnie z nich dusza  
nim wydadzą ton;  
teraz jest pora siewu,  
ja daleko stąd,  
gdzie słowik rano śpiewa,  
gdzie skowronka dzwon.

Mój statek wciąż na redzie,  
nie obrany port,  
jeszcze w morzu kotwica,  
tylko w trzewiach szkwał;  
nie daj mi skrzypiec, tato,  
niech zamilknie głos,  
co rozkołysał w sercu  
niepojęty żal.

Kto serdeczny diapazon  
wzniósł na górne „C“,  
kto rozprasza skupienie  
na istocie dnia?  
Wiem, ta ciemność nie moja,  
nie ja rzucam cień;  
i zaćmienie nie moje,  
i nie moja mgła.

Dobre myśli wracają,  
jeśli mają gdzie,  
muszę im dom wymościć,  
świeży podać chleb.



## Rembish & LaSaracina, LLC

Mecenas Prawa  
w Connecticut  
**Kinga Kostaniak**  
Mówi po polsku



### Sprawy cywilne

\*\*\*\*\*

### Wypadki samochodowe

31 High Street, New Britain, CT  
[www.rllawfirm.com](http://www.rllawfirm.com)

Tel: **860 - 461 - 5531**

## Teresa Ciechanowski D.M.D.

Serdecznie zaprasza do gabinetu dentystycznego



### T.C. Dental

Oferujemy pełny zakres  
usług dentystycznych  
Honorujemy większość  
ubezpieczeń medycznych

Prosimy dzwonić pod numer

**860-229-0622**

Akceptujemy pacjentów w wieku do 21 lat  
z ubezpieczeniami stanowymi  
Husky A, Husky B

**LEKARZ I PERSONEL MÓWIĄ PO POLSKU**

393 West Main St. New Britain, CT

#### OGŁOSZENIA

##### Usługi

**HIGHLANDER TREE SERVICE** - polska firma oferuje Polonii usługi wycinania drzew (\$50 zniżki do \$1000 i \$100 powyżej \$1000 z tym ogłoszeniem) ZENEK 203-922-8803. Shelton, posiadamy licencje i ubezpieczenie.

**Międzynarodowe Prawo Jazdy**, Drive International LLC, PO Box 1200, New Britain, CT 06050. Info tel. 860-299-5153

Malowanie wewnątrz, zewnątrz, mycie domów, ściąganie tapet, szpachlowanie sufitów oraz małe naprawy (stolarka, moldingi) Stanisław tel. 860-518-5826

#### OGŁOSZENIA

##### Sprzedam

**Sypialania Queen size**, lustro w środku, szafy po stronach, szafa z szufladami, szafa na telewizor, kredens. tel. 860-583-9502

**Volvo 2007** po kapitalnym remoncie, silnik **Kumis** oraz **Trailer 2017** z Pracą. tel.203-924-9833



## OGŁOSZENIA za \$2

max 15 wyrazów

Sprzedam, kupię, oferuję pracę, szukam pracy, do wynajęcia, usługi, inne  
Wypełniony kupon proszę przesłać na adres:

Polonia Publishing, PO Box 563, Oxford, CT 06478  
z załączonym czekiem wystawionym na Polonia Publishing.

Tekst:

Ilość wydań \_\_\_\_\_ Łączna opłata \_\_\_\_\_ (\$2 za każde wydanie)  
Do informacji redakcji:

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

Adres \_\_\_\_\_ Tel. \_\_\_\_\_

## POLONIJNE PROGRAMY RADIOWE

### POLKA CELEBRATION WITH PETER J. DANIELCZUK

Sobota 10:00 - 12:00 rano  
Radiostacja: WNHU 88.7 FM  
Internet: [www.wnhu.net](http://www.wnhu.net)  
Email: [polkapete1@aol.com](mailto:polkapete1@aol.com)

**VOICE OF POLAND** w każdą niedzielę od 9:30 do 10:00, WRYM, 840 AM. Polska muzyka, kącik poezji, aktualności, kącik porad i inne bieżące wiadomości. Kontakt: Teresa Borowski, 860-229-6470.



### POLONIA – Dwutygodnik Społeczno - Kulturalny

adres: P.O. Box 563, Oxford, CT 06478

tel./fax: (203) 881-1962

email: [Poloniakaz@aol.com](mailto:Poloniakaz@aol.com)

web: [Polonia-news.cba.pl](http://Polonia-news.cba.pl)

#### REDAKCJA:

Kazimierz Kochanowicz - wydawca, redaktor naczelny, Alina Zawojski - redaktor wydania, Alicja Kochanowicz - opracowanie graficzne, Andrzej Więciorkowski - redaktor, ogłoszenia, reklamy, Zofia Więciorkowska - redaktor, Maciej Kochanowicz - web designer

#### WSPÓLPRACUJĄ:

Wioletta Jusiński, Izabela Pardo-Malecka, Anna Czop, Jacek Zawojski, O. Marcin Cwierz, Kazimiera Ferenc

Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo skracania i opracowania tekstów niezamówionych. Za treść i język tekstów redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Przedruk bez zezwolenia wzbroniony.

© 2009 Polonia Publishing, LLC

# Wethersfield

BUILDING SUPPLY

1246 Berlin Turnpike, Wethersfield, CT

**Składnica Materiałów Budowlanych**

**Kostka brukowa**

**Kamień ozdoby na zewnątrz  
oraz wewnątrz domu**

**Cegła**

**Bloki kamienne**

**Kamień kruszony**

**Oraz wiele innych materiałów budowlanych w  
super promocyjnych cenach**



*Pytaj o właściciela Tomka*

**860 - 956-8831**

## KLASA ENTERPRICES

**OFERTA  
PRACY!!**

zakład produkcyjny  
w Wolcott, CT  
poszukuje pracowników  
na stanowisko:

### Maszynista/Ustawiacz maszyn CNC:

- wykwalifikowani kandydaci muszą mieć doświadczenie w ustawianiu i obsłudze CNC, frezarek i/lub tokarek
- programowanie CNC będzie plusem

### Operatorzy maszyn CNC:

- doświadczenie nie jest wymagane
- zapewniamy szkolenia na miejscu



Jesteś zainteresowany?

**ZADZWOŃ:**

**203-233-8604**

Wyślij email:

[richard@klasaenterprices.comcastbiz.net](mailto:richard@klasaenterprices.comcastbiz.net)

**Czy Twoje OSZCZĘDNOŚCI EMERYTALNE  
są bezpieczne i dobrze  
zarządzane?  
Czy jesteś gotowy  
na emeryturę?**



**BEZPŁATNA POMOC I EDUKACJA  
w zakresie Medicare i planowania  
finansowego oraz wsparcie przy  
podejmowaniu ważnych decyzji  
emerytalnych.**

**Aleksandra Mróz**

licencjonowany specjalista ubezpieczeń  
medycznych i na życie w stanach: CT, MA, RI

**Tel. 860-997-3054**

185 Silas Deane Hwy. Wethersfield, CT 06109

401K

IRA

ANNUITY



### Transport na lotniska

JFK, NEWARK, BOSTON, LAGUARDIA

oraz transport indywidualny  
po całym wschodnim wybrzeżu.  
Dzieci do lat 8 zniżka 50%

TEL. (860) 924-0913  
KOM. (860) 922-1210  
40 BROAD STREET  
NEW BRITAIN, CT 06053



### Wyjazdy do do konsulatu Rzeczpospolitej Polskiej w Nowym Jorku!!!

**Krótkie terminy!!!**

**Twój paszport traci ważność?**

Pomożemy wypełnić wniosek, umówić  
wizytę, zrobimy zdjęcia, zawieziemy.  
Liczy się kolejność zgłoszeń!!!



### Mienie przesiedleńcze

Kompleksowe załatwienie wszelkich formalności  
związanych z wysyłką mienia przesiedleńczego,  
samochodów, quadów, motocykli, łodzi, skrzyń  
i kontenerów do Polski z możliwością dowozu  
pod dom. Przeprowadzimy nawet na Florydę.  
Zakres usług obejmuje: załatwienie  
formalności, transport do portu w NJ, transport  
z portu w Polsce pod wskazany adres.



### 1-Dniowa wycieczka do Nowego Jorku

**11 września 2022**

Polski przewodnik

Po więcej informacji proszę dzwonić  
860-922-1210 lub 860-357-3023

Lub przyjdź do naszego biura  
LUXE RIDE ENTERPRISE  
40 Broad Steet, New Britain



### Wycieczka do Washington D.C.

**8 i 9 października 2022**

Polski przewodnik

Po więcej informacji proszę dzwonić  
860-922-1210 lub 860-357-3023

Lub przyjdź do naszego biura  
LUXE RIDE ENTERPRISE  
40 Broad Steet, New Britain



# ABY LEPIEJ SPROSTAĆ TWOIM POTRZEBOM

Przefinansowania Kredytów Hipotecznych

**Twoje potrzeby mogą się  
zmienić podobnie jak  
Twój kredyt hipoteczny.**



Nasza uproszczona **aplikacja  
online ułatwia** rozpoczęcie  
przefinansowania kredytu  
hipotecznego.

| [polamfcu.com](http://polamfcu.com)



**POLAM**  
FEDERAL CREDIT UNION

55 BROAD ST, NEW BRITAIN, CT



TWOJA UNIA NA WYCIĄGNIĘCIE REKI

